

Nieposkromiona bezzcelność „Rząd emigracyjny” Niemców gdańskich

Zakupy sprzętu z demobilu amerykańskiego

WARSZAWA. (PAP). — W ramach przyznanej Polsce pożyczki amerykańskiej zakupiono z demobilu amerykańskiego 8 statków desantowych, które zostały przyhołowane do Gdańska i Szczecina.

Ponadto w drodze do Polski znajdują się: transport kolejowy, składający się z 50 platform i jednego wagonu krytego ze sprzętem samochodowym, cztery trawlerzy i 3 łodzie.

Do Zebrzydowic przybył transport, zawierający 50 węglarek i 7 wagonów krytych, przeznaczonych dla PKP oraz transport 40 samochodów warsztatowych i 5 silników do Łodzi. Transport został przekazany do składnicy Centrali Zbitych Samochodów w Oświęcimiu.

Przyszłość Palestyny

NOWY JORK. (PAP). — Specjalna grupa badawcza, wyłoniona przez podkomisję do spraw podziału Palestyny, opracowała projekt następującej treści:

1) mandat palestyński ma wygasnąć z dniem 1 maja i siły zbrojne mandatariusza mają być wycofane z Palestyny w tym terminie.

2) Niezależne państwa arabskie i żydowskie mają być powołane do życia w Palestynie z dniem 1 lipca lub też w innym wcześniejszym terminie następującym po 1 maja, jeżeli uzna to za wskazane komisja ONZ, a Rada Bezpieczeństwa zatwierdzi ten wniosek jako pożądany i praktyczny.

3) Generalne Zgromadzenie wyznaczy komisję składającą się z 3 — 5 członków, która będzie reprezentowała małe państwa (te, które wypowiadają się za podziałem).

4) Do funkcji komisji należeć będzie realizacja zarządzeń zaleconych przez Generalne Zgromadzenie (szczegółowo została na zdecydowanie później z uwzględnieniem zaleceń specjalnej komisji ONZ do spraw Palestyny, propozycji radzieckich z dnia 3 listopada i wszelkich innych pro-

pozycji, które mogą być przedstawione).

5) Komisja pomagając będzie państwu sprawującemu mandat w wykonaniu jego funkcji aż do wygaśnięcia mandatu.

6) Komisja będzie odpowiedzialna za administrację Palestyny w okresie przejściowym od chwili zakończenia mandatu do chwili utworzenia dwóch niezależnych państw.

7) Komisja sprawować będzie swe funkcje pod egidą i kontrolą Rady Bezpieczeństwa.

Kobiety radzieckie w Gdańsku

Dnia 11 bm. w godzinach rannych przybyła do Gdańska delegacja kobiet radzieckich. Na dworcu gości naszych powitała przedstawicielka SOLK ob. Baryłkowa, wręczając im wiązankę białoczerwonych kwiatów.

W Gdańsku kobiety radzieckie podejmowane były śniadaniem przez SO-

BERLIN (PAP). W Bremie w amerykańskiej strefie okupacyjnej, powstał Związek Gdańszczan, który utworzył „rząd emigracyjny” z niejakim Rychterem na czele.

Związek zamierza zwrócić się do ONZ z wnioskiem o przyznanie gdańszczanom autonomii i praw „narodu wyzwolonego”.

Oburzający raport generała Claya

BERLIN. (PAP). — Dowódca amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech generał Clay opublikował raport, w którym omawia całokształt niemieckiego przemysłu i produkcji rolnej przed wojną i w latach powojennych.

Specjalny rozdział sprawozdania został poświęcony trudnościom, związanym z wyżywieniem Niemców. Za przyczynę takiej sytuacji gen. Clay uważa m. in. przyznanie Polsce ziem na wschód od Odry i Nysy. Ziemię tę łącznie z byłymi: Prusami Wschodnimi mają stanowić — według słów raportu 28 proc. całej powierzchni rolnej Niemiec.

Generał Clay doszukuje się powodów niemieckiego kryzysu aprowizacyjnego w przesunięciu polskiej granicy nad Odrę i Nysę. W opublikowanym sprawozdaniu nie wspomina on jednakże ani jednym słowem o istotnych przyczynach, które powodują brak żywno-

ści w strefach anglosaskich. Wielokrotnie zwracano już uwagę przede wszystkim na fakt, że wbrew powziętym przez wszystkie mocarstwa zobowiązaniom nie przeprowadzono dotychczas w strefach okupowanych zachodnich Niemiec reformy rolnej, pozostawiając nadal nienaruszone majątki wielkoobszarowe. Reforma rolna została przeprowadzona jedynie w radzieckiej strefie okupacyjnej.

Wiadomo również, że aparat administracyjny, zajmujący się rozdzielaniem żywności, pozostaje nadal w rękach hitlerowskich. Znanym powszechnie faktem ukrytym jednakże w raporcie, jest sabotaż niemieckiej produkcji rolnej, który ma na celu wywołanie kryzysu i chaosu żywnościowego oraz niedopuszczenie do stabilizacji na rynku aprowizacyjnym.

Raport milczy także o gromadzeniu przez samych Niemców olbrzymich ilości produktów żywnościowych, co powoduje, że nie docierają one do ośrodków miejskich i przemysłowych, wywołując tam w konsekwencji nadmierny wzrost cen i niepokohamowany rozwój handlu żywnością na czarnym rynku.

Raport generała Claya stwierdza, że nie ma widoków, aby w najbliższych miesiącach sytuacja na terenach połączonych stref anglosaskich uległa polepszeniu.

Dzieci polskie wywiezione do Niemiec muszą wrócić do kraju

BERLIN (PAP). Na terenie Niemiec prowadzone są już od dłuższego czasu poszukiwania dzieci polskich, które bądź zostały wraz z rodzicami wywiezione w głąb Rzeszy, a po ich śmierci tam pozostały, bądź też zostały porwane z Polski przez hitlerowców i wysłane do Niemiec w celu zgermanizowania. Sprawa rewindykacji dzieci polskich, przebywających głównie w Niemczech zachodnich, zajmuje się pełnomocnik rządu polskiego, jednakowoż akcja jego napotyka na znaczne trudności ze względu na brak kompletnych list, jak również z uwagi na utrudnienia, stawiane przez miejscowe władze niemieckie w przeprowadzaniu dochodzeń, mających na celu ustalenie polskości dziecka. W posiadaniu władz polskich znajduje się wiele dokumentów hitlerowskich, z których wynika, że akcja germanizacji dzieci polskich była prowadzona z iście niemiecką ścisłością i planowością, że porwanych dzieci o specjalnym typie, Niemcy dążyli do wypelnienia własnych strat biologicznych, wywołanych przez wojnę. O tym, jak wielką wagę przykładał Niemcy do tej akcji, świadczy fakt, że instrukcje w tej sprawie podpisywane były przez Himmlera.

Dążenie do pokoju

Wygłoszone w czasie obecnej budżetowej sesji Sejmu expose premiera Cyrankiewicza, zawierało między innymi ważne oświadczenie, że polska polityka zagraniczna od chwili odzyskania niepodległości jest niezmienną w swoich założeniach, wolną od wahań koniunkturalnych, mającą na celu utrwalenie bezpieczeństwa i suwerenności kraju.

W ramach GNZ Polska występuje jako zwolenniczka powszechnego, efektywnego rozbrojenia, wycofania obcych wojsk z Grecji, Indonezji i Palestyny. Polska była inicjatorem akcji, mającej na celu przywrócenie wolności ludowi Hiszpanii.

Naczelny postulat polskim jest niedopuszczenie do odbudowy pokonanych Niemiec. Dużym niebezpieczeństwem dla krajów sąsiadujących z Niemcami stanie się odbudowa ich gospodarki podporządkowanej wielkiemu kapitałowi.

Program stawiający na pierwszym planie nie odbudowę krajów zniszczonych, ale odbudowę gospodarczą Niemiec, stanowi zagrożenie europejskiego pokoju. I dlatego Polska ze względu na własne, bezpośrednie interesy, jak również kierując się poczuciem solidarności europejskiej, nie wzięła udziału w paryskiej konferencji 16 państw. Dalszy przebieg wydarzeń wykazał, że stanowisko to było aż nadto usprawiedliwione.

Nie znaczy to jednak wcale, aby kraj nasz nie pragnął brać udziału w konstruktywnej pracy nad odbudową Europy wysiłkiem zamieszkujących ją narodów, oraz przy pomocy amerykańskiej, opartej na zdrowych zasadach, t. zn. bez naruszania suwerenności gospodarczej poszczególnych krajów, bez ingerencji politycznej w ich sprawy wewnętrzne. Wystręgnięcie Niemiec jako dźwigni odbudowy Europy oznacza podział jej na wrogie obozy. Pogląd ten podzielała wszystkie narody, które odczuły na własnej skórze skutki odbudowy poległej niemieckiej, a przede wszystkim kraje słowiańskie.

Zawarte przez Polskę porozumienia i sojusze z tymi krajami są instrumentami prawdziwego pokoju. Dotychczas podpisane pakiety ze Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją i Jugosławią ma uzupełnić odpowiednie porozumienie z Francją. Zawarcie takiego układu leży w interesie obu krajów i powitanie będzie przez Polskę z prawdziwą radością.

Premier zakończył część swego przemówienia, poświęconą naszej polityce zagranicznej mocnym stwierdzeniem, że służy ona obronie najbardziej żywotnych interesów Rzeczypospolitej. Na czoło ich wysuwa się utrwalenie naszej obecnej granicy zachodniej. Wysiłki podlegające wojennym zostaną daremne. Wysyłkom tym, pragnąc służyć zdecydowanie sprawie pokoju Polska przeciwstawi się z całą stanowczością.

Przemówienie premiera nie tylko dało nam pojęcie o dużym wkładzie wniesionym przez Polskę w dzieło budowy pokoju. Było ono również wyrazem naszego głębokiego przekonania, że pokój ten jest możliwy i konieczny. Wyrazem tej naszej wiary w pokój, była druga część expose, poświęcona głównie wólkom Rządu i świata pracy w Polsce nad odbudową naszego życia gospodarczego, wyciśniętym mimo wszelkich alarmów wojennych, poświęceniem z roku na rok, z miesiąca na miesiąc.

Tragiczne skutki zderzenia samochodu z pociągiem

TORUŃ. (PAP). — Pociąg osobowy z Sierpca, zdążający w kierunku stacji Toruń - Mokre wpadł na przejeździe kolejowym w Grebocinie w pow. toruńskim na samochod ciężarowy spółdzielni transportowej z Ryplina. W samochodzie znajdowali się kupcy rypińscy, wracający z targu w Bydgoszczy. Rozpędzony pociąg uderzył z niezwykłą siłą w samochód, wioząc go na przestrzeń około 150 metrów. Na skutek zderzenia zginęło 5 osób, a 2 zmarły z odniesionych ran. Szofer odniósł ustami zaledwie lekkie obrażenia ciała. Władze prowadzą dochodzenia.

Mina zraniła 8 marynarzy

USTKA (tel. wł.). Na placu ćwiczeń pod przechodzącym oddziałem marynarzy wybuchła mina. Wybuch spowodował ciężkie poranienie 8 marynarzy, których przewieziono do szpitala powiatowego w Słupsku. (mo)

Walny zjazd delegatów Polskiego i warsztawa Ekonomicznego w Sopocie

W dniach 16 i 17 bm. odbędzie się w Sopocie walny zjazd delegatów Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. W programie zjazdu przewidziano, za m. in. dwa referaty, a mianowicie pierwszy min. E. Kłwińskiego, p. t. „Powiązania funkcjonalne w planie gospodarczym Wybrzeża” oraz drugi min. K. Skarbu K. Dąbrowskiego p. t. „Zagadnienia finansowych Polski”.

Przywódcy partii komunistycznej USA do prezydenta Trumana

NOWY JORK. (PAP). — W związku z oświadczeniem byłego wiceministra sprawiedliwości Rogge, że ministerstwo sprawiedliwości przygotowuje masowe aresztowania działaczy postępowych, by stworzyć atmosferę hysterii w przeddzień otwarcia sesji Kongresu, poświęconej rozpatrzeniu planu Marshalla, przewodniczący rady narodowej amerykańskiej partii komunistycznej Foster i sekretarz generalny tej partii Dennis wysłali pismo do prezydenta Trumana. W piśmie tym żądają oni rozwiązania nowojorskie-

Przyszli członkowie ONZ

NOWY JORK (Obsl. wł.). Na poniedziałkowym posiedzeniu komisja polityczna ONZ rozpatrywała podania kilku państw o przyjęcie w poczet członków ONZ.

Komisja polityczna wyraziła zgodę na dopuszczenie do ONZ Irlandii, Portugalii i Transjordanii. Włochy zostały przyjęte 46 głosami przeciw 8. Taką samą większością zaprobowano kandydaturę Finlandii. Podanie Austrii przeszło 43 głosami przeciw 8.

W Gdanskim przyjęcie dziewczęta ZWM urozmaiciły śpiewem. Następnie delegacja udała się na cmentarz żołnierzy radzieckich w Gdańsku, gdzie złożono kwiaty o barwach czerwonych i białoczerwonych. Tu przedstawicielka kobiet polskich w serdecznych słowach zobowiązała się opiekować grobami poległych żołnierzy radzieckich. Z kolei delegacja, wspólnie z przedstawicielkami Ligi Kobiet, udała się do Nowego Portu. W kapitanacie kpt. Zalewski objaśnił gościom plan portu, po czym udano się na przejażdżkę motorówką po porcie. Następnie delegacja pojechała do Gdyni. W Orlowie gości powitali prezydent m. Gdyni Zakrzewski i wiceprezydent Stolarek, przedstawicielki PPS, PPR oraz Ligi Kobiet wręczyły wiązanki kwiatów. W Gdyni prez. Zakrzewski podejmował przedstawicielki ZSRR obiadem, po czym odbył się wiec w Gdańsku.

Delegacji radzieckiej towarzyszą przedstawicielki Z. Gł. Ligi Kobiet: Izolda Kowalska, Wisła Morawska i Aske-nazowa.

Członkinie delegacji są już porządnie zmęczone podróżą po Polsce drugi tydzień, mimo to żywo interesują się przejawami życia na Wybrzeżu, chętnie też dzielą się swymi wrażeniami. Szczególnie serdecznie wspominają przyjeżdżanie do Łodzi, gdzie robotnice łódzkie niezwykle gościnnie podejmowały swe siostrzyce z ZSRR. Specjalnie dobrze wśród robotnic łódzkich czuła się 24-letnia Marusia Wołkowa, słyszana już w całym Zw. Radzieckim robotnica-rekordzistka.

Zofia Gilewska miło wspomina przyjęcie przez inteligencję krakowską. Kobiety radzieckie miały okazję zetknąć się w Krakowie z kobietami, reprezentującymi świat nauki, literatury i sztuki. Zofia Gilewska jest przedstawicielką Zarządu Antyfaszystowskiej Ligi Kobiet, skupiającej w swych szeregach 35 milionów kobiet. Jako dziennikarka żywo interesuje się życiem naszych kobiet, opowiadając o kobietach swego kraju. Mówi o wielkim entuzjzmie kobiet radzieckich do pracy, „Mu-

simy jak najlepiej wykonać plan pięcioletni, dlatego też wspólnie z mężczyznami stanęliśmy do warsztatów pracy. Spokojna, poważna Kropaczowa, za zasługi na polu nauki otrzymała tytuł nauczycielki ludowej. Za udział w obrocie Leningradu została odznaczona orderem Czerwonej Gwiazdy. Jest posłem na sejm.

O zainteresowaniach kobiety radzieckiej prasa opowiada red. Aralowiec, zastępcę redaktora „Kobiet radzieckich”. Pismo to, docierające zresztą do Polski, jest jednym z trzech wielkich czasopism („Chłopka”, „Robotnica”), czytanych z zainteresowaniem przez ogół kobiet radzieckich. Podobnie jak pisma kobiece dużym powodzeniem cieszą się czasopiśma dziecięce: „Pionier”, „Technika Młodzieży” i in. „W naszym państwie, mimo wydawania wielkiej ilości książek dla dzieci i młodzieży ciągle silnie odczuwamy głód książek” — mówi red. Aralowiec.

Delegację prowadzi członka Antyfaszystowskiej Ligi Kobiet i lektor Uniwersytetu Leningradzkiego znana działaczka — Holopowa. Wśród delegacji radzieckiej miło odznacza się sylwetka Niny Jeremiejewy. Ta sympatyczna, młoda blondynka jest dziś inżynierem i wyższym urzędnikiem telekomunikacji. Do stanowiska swego doszła własną usilną pracą.

Członkinie delegacji nie są wyjątkowymi kobietami, zajmującymi poważne stanowiska w państwie. Wielką popularnością cieszy się np. wiceprezydent Moskwy Sariczewa, wicedyrektorem metro moskiewskiego jest również kobieta. W ZSRR pracuje 100 tys. kobiet lekarzek, 70 proc. pedagogów to kobiety. „W naszej dążności do usamodzielnienia się” — mówi Zofia Gilewska — „pomogli nam bardzo mężczyźni, pomogli nam rząd”.

Tiso skazany na 30 lat więzienia

PRAGA (PAP). — Wyrokiem sądu w Bratysławie dr. Stefan Tiso, b. premier rządu słowackiego za okupacji niemieckiej, skazany został we wtorek na 30 lat więzienia.

Amnestia z której nikt nie skorzystał

ATENY (Obsl. wł.). 13 listopada upływa termin ogłoszonej przez rząd grecki amnestii dla partyzantów.

Ponieważ — jak wiadomo — nikt nie skorzystał z tej amnestii, Tsaldaris zapowiedział, w parlamencie podjęcie nowej generalnej ofensywy przeciw oddziałom or-

POLSKĘ SILNĄ stworzymy własną pracą

Ogólnokrajowa narada wielowarsztatowców przemysłu włókienniczego w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP). Ponad tysiąc przodowników pracy — wielowarsztatowców przemysłu włókienniczego — zgromadziło się z terenu całej Polski w dniu 8 bm. w Łodzi, aby obradować nad osiągnięciami ruchu wielowarsztatowców w przemyśle włókienniczym. W naradzie wzięli udział wiceministrowie Przemysłu i Handlu Szyi i Golański, przedstawiciel Komisji Centralnej Związków Zawodowych ob. Sokorski, przedstawiciele władz samorządowych i partii politycznych oraz delegaci górników.

Po zagajeniu obrad przez przedstawiciela łódzkiego oddziału Zw. Zawodowego pracowników i robotników przemysłu włókienniczego ob. Hanuszkiewicza i ukonstytuowaniu się Prezydium Zjazdu, do którego powołano szereg najwybitniejszych przodowników pracy, dłuższe przemówienie wygłosił ob. Przybyła. Na wstępie omówił on znaczenie rocznicy Rewolucji Październikowej, po czym przeszedł do zanalizowania znaczenia gospodarczego, społecznego i politycznego ruchu wielowarsztatowców.

Następni mówcy: przedstawiciel górników Tiele oraz sekretarz związku zawodowego Górników poseł Czerwinski, podkreślił w swych przemówieniach powitalnych wysiłki górników w kierunku podniesienia wydajności pracy, życząc zgromadzonym wielowarsztatowcom, aby i włókiennicze w szybkim czasie osiągnęły wysokie wyniki w pracy.

Dłuższe przemówienie, wysłuchane z wielką uwagą oraz przerywane gorąco-

mi oklaskami, wygłosił sekretarz KCZZ ob. Sokorski. Prelegent poruszył najaktualniejsze zagadnienia, związane z życiem kraju i udziałem klasy pracującej w budowie Polski Ludowej.

Dokładne dane, dotyczące zagadnienia wielowarsztatowców w przemyśle włókienniczym, zawierał obszerny referat naczelnego dyrektora Dyrekcji Bałtyckiej CZPW ob. Kolać. Mówca wskazał możliwości usunięcia istniejących jeszcze niedociągnięć organizacyjnych po czym omówił znaczenie olbrzymiego ruchu współzawodnictwa pracy nie tylko między poszczególnymi robotnikami, zespołami fabrycznymi czy branżami tego samego przemysłu, lecz pomiędzy olbrzymimi gałęziami przemysłu, zatrudniającymi setki tysięcy pracowników.

Łódź (PAP). W czasie obszernej dyskusji, jaka miała miejsce w czasie obrad I Ogólnokrajowej Narady Wielowarsztatowców w Łodzi, przemawiało kilku

dziesięciu robotników, którzy przeszli na obsługę zwiększonej liczby maszyn. — Szczególnie gorąco przyjęli zgromadzeni wypowiedzi tkaczki Kruszyńskiej z Łodzi, 18-letniego tkacza na czterech krosnach Zdzisława Langego z Bielawy i siwego, steranego obozem oświecimskim tkacza z Tomaszowa Maz. Kabala. Ob. Kruszyńska powiedziała m. in.: „Musimy wszyscy zdać sobie z tego sprawę, że od naszego wysiłku, od naszej pracy zależy nasz dobrobyt. Nie za dolary amerykańskie i inny angielskie, ale własną wyteżoną pracą nasz naród i my robotnicy — stworzymy Polskę, nie taką, jak przed 1939 rokiem, żeby ją ktoś zdmuchnął jak bańkę mydlaną, lecz Polskę silną i praworządą. Przodownictwo w pra-

cy jest obywatelskim obowiązkiem każdego z nas”.

Ob. Kabala oświadczył wśród ogromnego entuzjazmu na sali: „choć wszystkich członków mojej rodziny pochowałem pracując, bo wiem, że państwo nasze musi być potężne. Dlatego uważam, że każdy z nas powinien sam poczuwać się do zwiększenia wydajności pracy. Gdyby dzisiaj, w demokratycznym państwie, po takiej ciężkiej niewoli trzeba było zagać do pracy, to byłoby wstyd i hańba. Współzawodnictwo pracy jest powszechnym obowiązkiem, który na każdym stanowisku musimy prowadzić, bez namowy i zbędnych dyskusji”.

Stanowisko Anglii w sprawie traktatu z Niemcami

WASZYNGTON (PAP). Według doniesień londyńskiego korespondenta „Associated Press”, rzecznik Foreign Office zaprzeczył pogłoskom, jakoby Wielka Brytania przedsięwzięła kroki dla utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego i jakoby ustaliła już ona ostatecznie swą politykę na wypadek jeżeli nadchodząca sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych nie zdoła

dość do porozumienia w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Z drugiej strony jednak niarodajne koła rządowe oświadczyły, że Stany Zjednoczone i W. Brytania doszły do porozumienia wstępnego w sprawie stworzenia „tymczasowego parlamentu” zachodnich Niemiec na wypadek jeżeli Rada Ministrów Spraw Zagranicznych nie będzie mogła się porozumieć.



„TAJEMNICA” BOMBY ATOMOWEJ

Komentując reakcje zachodu na ostateczne przemówienie min. Mołotowa „ROBOTNIK” pisze:

„W godzinę po przemówieniu min. Mołotowa, wygłoszonym w Moskwie z okazji 30 rocznicy Rewolucji Październikowej, tekst tego przemówienia znany już był i żywo komentowany w kołach politycznych ONZ w Lake Success. Według depesz otrzymanych z Ameryki, w kołach tych najsilniejsze wrażenie zrobił ten ustęp przemówienia min. Mołotowa, w którym wyśmiał on rachuby kół imperialistycznych, wiążących swą politykę z „tajemnicą” bomby atomowej. Tajemnica ta, jak stwierdził Mołotow — nie istnieje”.

Na ten sam temat w „ŻYCIU WARSZAWY” czytamy:

„Mężowie stanu Związku Radzieckiego dowiedli już wielokrotnie, że słów na wiatr nie rzucają. Jeżeli więc min. Mołotow stwierdził, iż tajemnica bomby atomowej przestała już dawno być tajemnicą, możemy być pewni, że oparł się na konkretnych faktach. I wynikach.

Niewątpliwie — przy okazji — zaprzęgnął zaoszczędzić pewnym zbyt krótkim „atomistom” (by nie rzec — wojakom) gorzkich — rozczarowań”.

ŁUDZIE POMORZA

„ZIEMIA POMORSKA” pisze o charakterze Pomorza:

„Wytworzył się typ człowieka twardego, wytrwałego w swych zamierzeniach, nie łatwo się dającego ugnać i przekonać, nieulębnego, przywiązanie do tradycji i życia rodzinnego. Polak pomorski posiada łatwość w opanowaniu i przystosowaniu wszelkich zdobyczy technicznych, jest pracowity, solidny w wykonywaniu swych obowiązków, słowem, jest to człowiek, na którym można polegać”.

„Oni może nie posiadają głębości i rzutkości ludzi z dzielnic centralnych, może nie potrafią wyróżniać się blaskotliwością w chwilach uroczystych, ale w szarej codziennej pracy są niezastąpieni”.

Te ostatnie cechy wnoszą Pomorza do naszego życia społecznego.

DO CZEGO SŁUŻĄ ROZWODY

W sprawozdaniu z posiedzenia Dzielnicowej Rady Narodowej Mokotowa „ŻYĆIE WARSZAWY” pisze:

„Handlarzy mieszkaniami jest trudno uchwycić. Używają w swym procederze wielu sposobów. Nie pozabawiony pilkaterii jest następujący przykład: stwierdzono wypadki, że małżeństwo bierze rozwód fikcyjny. Małżonek przenosi się do innego mieszkania, a do „osieroconej” rozwódki wprowadza się sublokator (sublokator). Po pewnym czasie w lokalu zostaje sublokator, a małżonka, po uprzednim zaopiniowaniu grubszej gotówki za sprzedane mieszkanie, wraca do męża”.

Referent zagadnień mieszkaniowych na DRN nie podaje, czy „pogodzeni” rozwodnicy idą ponownie do Urzędu Stanu Cywilnego. Ale chyba tak?

2 lata pracy konsula Francji p. Andre Deltour

W dniu 10 listopada br. minęły 2 lata pracy na Wybrzeżu konsula Francji, p. Andre Deltour. Dzięki swojej aktywności na polu społecznym i kulturalnym, p. Deltour zyskał sobie nie tylko w Gdyni, lecz także w Gdańsku i Sopocie, dużą popularność i sympatię władz oraz społeczeństwa.

Życzymy p. Deltour, aby jego praca na terenie Polski, do której — jak to nieraz podkreślał — bardzo się przywiązał — wydała jak najpomysłniejsze rezultaty zarówno dla nas jak i dla zaprzyjaźnionej z nami Francji. (t)

Ubrania dla świata pracy

WROCLAW (Tel. wł.) Fabryka państwowego ośrodka konfekcyjnego Nr. 1 przystąpiła obecnie do seryjnej produkcji ubrań dla ludności pracującej. W 4 kwartał r. b. fabryka wyprodukuje 60.000 nowych ubrań męskich.

Powódź w Turcji

ISTANBUL (Obsl. wł.) Ponad 1000 osób zginęło w katastrofalnej powodzi, która nawiedziła Turcję azjatycką. Powódź rozpoczęła się kilka dni temu po 6-godzinnej deszczu, który zamienił żyzne okolice w jeziora.

NARZYNKI OKRĄGLE

DO GWINTÓW METRYCZNYCH WHITWORTHA PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI dostarcza ze składu

Kokczński i S-ka
POZNAN — PODGÓRKA Nr 8
3738-K

URZĄD ZATRUDNIENIA

Oddział dla Robotników Portowych
W GDAŃSKU

**potrzebuje
większą ilość
ROBOTNIKÓW
do prac przeładunkowych
w Porcie Gdańskim**

Zgłoszenia przyjmuje w ciągu całej doby Biuro Oddziału Nowy Port, ul. Sportowa 4. 3831-K

OGŁOSZENIE ODDZIAŁ DROGOWY GDAŃSK P.K.P.

powiadamia niniejszym, że przyjmie natychmiast do prac budowlanych w obrębie stacji RUMIA-ZAGÓRZE

murarzy, stolarzy i robotników budowlanych

Wynag. zasadnicze dla rzemieślników wyniesie 44,75 zł na godz. zwiększ. o 20 — 70 proc. w zależności od wydajności prac wykonywanych w akordzie, oraz dodatki stałe przysługujące pracownikom sezonowym PKP.

Zgłoszenia przyjmuje BIURO REJONU BUDYNKÓW, GDYNIA, ul. CZERWONYCH KOSYNIERÓW Nr 74 (przy torze kolejowym) od godz. 8 do 15.

Naczelnik Oddziału Drogowego 3803-K

Monterów samodzielnich

na centralne ogrzewanie i wodociągi na roboty w Gdyni i Gdańsku przyjmie firma

„PIRIM”
WRZESZCZ, ul. Na LOTNISKU 15.

SAMOCOHODY

w bardzo dobrym stanie „MERCEDES” 170 V, czterodrzwiowy „HANOMAG” 6-cylindrowy, „STURM” — korzystnie na sprzedaż.

SOPOT, ul. ROKOSSOWSKIEGO Nr 11. 7648

Wykwalifikowanego
LAKIERNIKA
poszukuje
DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
inż. Z. CIECHOLEWSKI
Zgłoszenia w Garach „AUTOŁAD”
Gdańsk, ul. Łąkowa 60 — Tel. 310-77
3807-K

OGŁOSZENIE CENTRALA TEKSTYLNA HURTOWNIA W GDANSKU

przystąpiła do wyprzedaży hurtowej artykułów włókienniczych po cenach znacznie obniżonych

W PODHURTOWNIACH:

TCZEW — ul. Rybacka 25, telefon 10-68,
KOŚCIERZYNA — ul. Gdańska 15, tel. 42,
MALBORK — ul. Mickiewicza 32.

Określone wyprzedaży objęte są mat. wł. o zawart. 50 i 60 % wełny

ubraniowe
plaszczowe
kostiumowe
sukienkowe

stożki i kapeliny
chodniki Zakard
chodniki Bouele
worki
juta rzadka

obniżka o 30-60%

obniżka o 50%
obniżka o 40%
obniżka o 60%
obniżka o 40%
obniżka o 60%

Wyprzedaż po cenach znizowanych rozpoczyna się od dnia 12.11. 1947 roku i trwać będzie przez okres dwu tygodni. Prawo nabywania wymienionych towarów po cenach znizowanych posiadają tylko instytucje handlowe, sektora państwowego i społecznego.

Ogłoszenie o przetargu

Gdańska Dyrekcja Odbudowy (Sopot, 3 Maja 34) ogłasza przetarg nieograniczony na urządzenie i remont instalacji centralnego ogrzewania wodnego pompowego w Gmachu Muzeum (Państwowego) przy ul. Rzeźniczej w Gdańsku, z terminem wykonania do dnia 20 grudnia 1947 roku.

Oferę należy składać w kancelarii GDO pokój Nr 11 do dnia 21 listopada 1947 roku godz. 10.00, otwarcie ofert tegoż dnia o godz. 10.15.

Bliższych informacji udzieli Wydział Umów i Zleceń GDO pokój Nr 22 między godz. 9.00 — 13.00, gdzie też mogą oferty otrzymać za zwrotem kosztów warunki obowiązujące oferentów ślepe kosztorysy, wzór oferty i wzór umowy. 3824-K

Ogłoszenie przetargu na kupno samochodu

Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego w Sopocie ogłasza przetarg nieograniczony na kupno krytego samochodu osobowego limuzyna 4 — 6 cylindrowego w bardzo dobrym stanie.

Oferę należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę samochodu” w Kuratorium, Sopot, ul. Grunwaldzka 31 pokój Nr 15, II piętro, w godzinach 10 — 12 w terminie do dnia 24 listopada br. włącznie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 listopada o godzinie 10.00 w lokalu Kuratorium, pokój Nr 15, II piętro. 3805-K

Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego

OZDOBY CHOINKOWE

szkło, papierowe, świeczki, lichterzyki, zimne ognie, wosk, lameta, pocztówki, wycinanki itp. dostarcza „VERITAS” — Warszawa, Nowogrodzka 49. Ceny hurtowe. Wysyłka za zaliczeniem. Cenniki na żądanie. Kierownictwo dawnej firmy „Gallex — Praktyczna Giełanteria” 3736-K

GLAZURĘ

SCIENNA 15x15 w różnych kolorach, dykt. wapno, cement i wszelkie artykuły budowlane polera — „HANDUSTRIA” — Jena z Kolna 12 — — — — — Tel. 264-26

SAMOCOHOD

„POLSKI FIAT”

Przeglądowy sprzedam. Stan b. dobry. Telefonować Gdańsk, 314-09. 7661

FR. ZAWADZKI
WYTWORNIA
STEMPLI
ZAKŁAD
MECH. GRAWERSKI
BYDGOSZCZ, POMORSKA 1a
Tel. 21-29 P.K.O. Bydgoszcz VI — 113
Najlepsza jakość! • Najniższe ceny!
3117 DOS AWA NITYCIAM

Zebranie Organizacyjne STOWARZYSZENIA KSIĘGOWYCH odbędzie się w niedzielę

dnia 16 listopada o godzinie 16-tej
w Gdyni w Hotelu Centralnym,
na które zaprasza

KOMITET ORGANIZACYJNY
7641

Ogłoszenie o przetargu

Zakłady Elektryczne Wybrzeża w Gdańsku ogłaszają niniejszym przetarg nieograniczony na dokonanie wymiany i remont drewnianych obrzeży kanału Nowej Raduni przy Śl. w Pruszczy na dług. 450 mb.

Ślepe kosztorysy na powyższą robotę można nabyć w sekretariacie techn. ZEW w Gdańsku, Wały Jagiellońskie 9, pok. 208 w godz. urzęd. do dnia 20 listopada 1947 r. Wypełnione kosztorysy zapieczętów, w kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na wykonanie obrzeży kanału Raduni pod Pruszcem” składać należy pod podanym adresem do godz. 10 dnia 20.11. 1947 r. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o g. 10.15 w Wydz. Bud. ZEW pok. 220.

Do oferty należy dołączyć opis urzędowego dowodu rejestr. na prawo wykonywania robót oraz kwit wpłacenia do Banku Gospodarstwa Krajowego na rachunek ZEW „Kaucja” wadium w wys. 1 proc. oferowanej sumy.

Zakł. Elektryczne Wybrzeża zastrzegają sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót, dowolny wybór oferenta bez względu na oferowaną sumę oraz ewent. unieważnienie przetargu bez podania powodów 3825-K

Ogłoszenie

Urząd Celnny podaje do wiadomości, że dnia 26 listopada br. o godzinie 9-tej rano w terminie pierwszym i dnia 28 listopada br. o godzinie 9-tej w terminie drugim, odbędzie się w Urzędzie Celnym w Gdyni, ul. Rotterdamska 9

licytacyjna sprzedaż niżej wyszczególnionych towarów:

ca 60 kg kalafonii surowej, 15 kg kauczuku surowego, 15.000 sztuk haczyków do łowienia ryb 100 kg ziarna kakaowego, 50 kg liści bobkowych, 16 kg kwasu cytrynowego, 10 sztuk lornetek, 20 sztuk aparatów fotograficznych, 70 skór futrzanych (lisy srebrne) 50 sztuk skór futrzanych (groszaki) i in. skór futrzanych. 3826-K

Reklama - dźwignia handlu

Zjazdy są szkołą pracy

Co pewien odstęp czasu odbywają się na Wybrzeżu zjazdy i licznie chesane konferencje, organizowane przez różne działy na tym terenie instytucje. Tematyka tych obrad i konferencji w głównych zarzaskach jest ta sama. Dotyczą one całokształtu zagadnień gospodarczych, związanych z eksploatacją morza i wybrzeża.

Praktyka, stosowana dotychczas powaszechnie przy tego rodzaju okazjach, było przedstawianie osiągniętych rezultatów pracy w poszczególnych galeziach gospodarkimorskiego, omawianie napotykanym trudności i wytyczanie dalszego programu pracy. Ta praktyka, chociaż nie wnosi niczego nowego, daje pozytywne rezultaty w dziele kształtowania ogólnego biegu naszych interesów morskich i przyczynia się wydatnie do synchronizowania wysiłków.

Generalnie rzecz biorąc, określić można dwie zasadnicze korzyści, wynikające z obrad w tak szerokim gronie fachowców morskich, znajdujących się na bardzo różnych szczeblach hierarchii, chociażby nawet bardzo ograniczonych w czasie.

Pierwszą jest ustalanie ogólnego kierunku rozwoju gospodarstwa morskigo, w którym bierze udział każdy jego członek. Jest rzeczą pożądaną, aby wszyscy wiedzieli o wszystkich, aby każdy uczestnik miał możliwość wyrobionego poglądu o kierunku, dokąd będzie zmierzala polska gospodarka morską, jako całość. W ten sposób wytacza się zgodnie jej nowe tory, w ten sposób odbywa się to, co można nazwać — nawet jeżeli nieco na wyrost — kształtowaniem polskiej myśli morskiej.

Druga korzyść jest innego rzędu. Jakiekolwiek wytacza się formalne cele zjazdów i konferencji, jeżeli obrady są dobrze przygotowane i przeprowadzone, wywierają one poważny wpływ na sposób pracy uczestników. Oto dzięki swemu zbierającemu programowi zmuszają one szeregi odcinkowych fachowców morskich do syntetycznego myślenia morskigo. Stanowią w ten sposób rodzaj wspólnej szkoły syntetycznego myślenia. Na tym polega doniosłe znaczenie zjazdów, że odrzucają na jakiś czas poszczególne fachowców od ich z natury rzeczy ograniczonego pasma zainteresowań odcinkowych i przeprowadzają przez szkołę znacznie szerszego wysiłku zbiorowego.

Jako produkt uboczny tego osiągnięcia uważać należy ważny w naszej rzeczywistości moment dokształcania drogą niejako seminarijną tych licznych nowych pracowników morza, którzy nie posiadają pełnych kwalifikacji, a zdobywać ich muszą w toku pracy.

Wydać się, że w naszych warunkach, kiedy w trybie przyspieszonym obowiązują jesteśmy wyszkolić tysiące ludzi na fachowców morskich, niejednokrotnie na eksponowanych stanowiskach, ta korzyść, wynikająca z organizowanych w większym stylu zjazdów i konferencji, bynajmniej nie jest obojętna.

Można nawet powiedzieć, że jest jedna z głównych. Sprawozdawczość bowiem, stanowiąca normalnie bardzo ważną część obrad, nie wyczerpuje żadnego zagadnienia, a raczej stanowi wstęp do niego. Dalej, układanie planów nigdy nie odbywa się w licznych granicach publicznych konferencji i nie w tak krótkim czasie. Wreszcie cel propagandowy nie zawsze jest zamie-

szany i w wypadku konferencji fachowych trudny do osiągnięcia. A zatem cóż się wysuwa na czoło korzyści, osiąganych w toku obrad? Właśnie to: przeprowadzenie licznych grona fachowców przez proces myślenia syntetycznego, dokonanie wysiłku zbiorowego w większym i obejmującym pełnie zagadnienia zespołe, wprężenie ludzi nowych i niedoszklonych w tok myślenia kompetentnego, wykształcenie w poczuciu odpowiedzialności za dokonane czyny.

Na naszym terenie w ciągu roku bieżącego odbyły się dwa zjazdy, które podpadają — wydaje się — pod kategorię imprez, dających tak pozytywne rezultaty w pracy. Pierwszym był zjazd Wybrzeża w styczniu bież. roku, drugim niedawny zjazd w Sopocie.

Ten ostatni, chociaż robiony na mniejszą skalę, dał bardzo pozytywne rezultaty

i pokazał drogę porównania w czasie, jak bardzo wielki dystans pokonaliśmy w ciągu niespełna roku.

Teraz omawiamy już konkretne problemy przyspieszenia odbudowy gospodarczej całego rejonu przymorskiego, teraz przeprowadzamy koordynację eksploatacji naszych bogactw morskich i administrowania nim. Teraz wreszcie — co jest najważniejsze — padły słowa o konieczności rozbudowy floty handlowej i o konieczności ujęcia tego problemu w ramy programu morskigo.

Konferencje mają swoje praktyczne znaczenie. Najczęściej dużo większe, niż propagandowe. Uważnemu obserwatorowi dają materiał do oceny tego, co już zostało zrobione i tego, co jeszcze zrobienie musi być.

Dają mu także bogaty materiał do nauki własnej.

L. B.

Podnoszenie norm w czasie trwania wyścigu pracy jest niesłuszne

Przebieg wyścigu pracy młodzieży, podjęty prawie przez wszystkie zakłady na Wybrzeżu, rozwija się pomyślnie i daje coraz lepsze rezultaty. Młodzież pracująca wykazuje wielkie zrozumienie dla tej pożytecznej akcji, wkłada dużo wysiłku zarówno w jej organizację, jak i wykonanie z punktu widzenia fachowego. Przekonywują cym przykładem tego może służyć m. in. zespół fabryki cukrów i czekolady „Anglas” w Oliwie. W ostatnim okresie rekordzistką w dziele pakowania czekolady jest Maria Garbacz, która z trzeciego miejsca w poprzednim okresie obecnie wysunęła się na pierwsze, osiągając 194 proc. normy. Należy przy tym podkreślić, że normy pro-

dukcyjne, obowiąz. poprzednio, zostały podwyższone o 50 proc. Na następnych miejscach znalazły się: Helena Gutówna, osiągając 175 proc. normy, Halina Iwanowska — 170 proc. normy, Halina Czubak — 160 proc., Jadwiga Lipska — 149 proc. W dziele karmelkowym najlepsze okazały się Jadwiga Kolasa, osiągając wynik w wysokości 123,3 proc. normy i Doroszkiewicz, osiągając 121,2 proc. normy.

Podając powyższe dane o przebiegu wyścigu pracy na terenie fabryki „Anglas” Wojewódzki Komitet Wyścigu Pracy Młodzieży w Gdańsku — zwrócił uwagę na pewne trudności akcji na terenie tego zakładu, wynikające z podwyżki niektórych norm produkcyjnych. Podwyżka raz ustalonej normy, która została przekroczona w wyniku wyścigu pracy, jest, zdaniem komitetu, wysoce niesłuszna, gdyż z jednej strony godzi w interes pracowników, z drugiej wprowadzając atmosferę niepewności, zniechęca robotników do uczestnictwa w wyścigu. Nie ma bowiem pewności, że obecnie wprowadzona podwyższona norma po ponownym przekroczeniu nie zostanie znów podwyższona! (w)

Zjazd gospodarczy Dyrekcji Lasów Państwowych

W dniach 12 i 13 listopada br. w sali Filharmonii Bałtyckiej w Sopocie przy ul. Szopena 16, odbył się Zjazd Gospodarczy Nadleśniczych oraz kierowników tartaków i poszczególnych jednostek organizacyjnych Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Gdańskiego. W ramach Zjazdu wygłoszone zostaną sprawozdania z dotychczasowej działalności DL i szeregu referatów fachowych, dotyczących programu przyszłych prac w odnośnych dziedzinach gospodarki leśnej.

Posiedzenie Powiatowej Komisji Likwidacyjnej

Dn. 8 listopada br. o godz. 10 w gmachu Banku Gospod. Spółdz. w Gdańsku odbyło się posiedzenie Pow. Komisji Likwidacyjnej dla uporządkowania zobowiązań rolniczych, powstałych z tytułu niektórych akcji kredytowych państwa, prowadzonych w latach 45—46. Udział w posiedzeniu tym wzięli: przedstawiciele BGS, Pcw, Zw. Sam. Chłop., Starostwa pow. gdańskiego oraz Pow. Felimonowicz Akcji Siewnej i zastępca Woj. Pełn. Akcji Siewnej. Celem zebrania było powzięcie decyzji co do prolongaty spłat skryptów dłużnych z tytułu zobowiązań rolniczych. (tz)

Sprawę koncesji należy załatwić do 15 b.m.

W piątek 7 bm. odbyła się w Urzędzie Wojew. w Gdańsku konferencja w sprawie koncesjonowania handlu. Udział wzięli: przedstawiciele Zw. Zrzeszeń Kupieckich, Izby Przemysłowo-Handlowej, Izby Skarbowej, Wojew. Wydz. Przem. i Handlu, PCH, Zw. Rewiz. R. P., Komisji Specjalnej i Woj. Komendy M. O. Przewodniczył dyr. Izby Skarbowej.

Uczestnicy konferencji omówili akcję koncesjonowania, podkreślając dotychczasowe jej usterki. Szczególną zaś uwagę zwrócili na potrzebę przyspieszenia realizacji akcji, podyktowanej motywami ogólnogospodarczymi, interesem kupiectwa i ograniczonymi terminami do 15 bm.

Występujący w imieniu Zw. Zrzeszeń Kupieckich dyr. Kaszyński stwierdził, że organizacja kupieckie od początku pozytywnie ustosunkowały się do zaprojektowanej przez rząd akcji.

Po ukazaniu się rozporządzenia wykonawczego do ustawy o koncesjonowaniu związków i zrzeszeń kupieckie poparły akcję. Naczelna Rada Zrzeszeń Kupieckich zwołała konferencję i wydała odpowiednie rozporządzenie. Zostało uruchomionych 15 placówek do przyjmowania zgłoszeń. Zrzeszenia terenowe zwołały zebrania informacyjne. Rozesłano instrukcje, poruszono zagadnienie koncesjonowania w prasie. Dokonano 11 lustracji w terenie. Mimo starań organizacji kupieckich, dwie pierwsze dekady realizacji akcji nie dały odpowiedniego rezultatu. Wpłynęło 800 podań, co stanowi zaledwie 10 proc. zobowiązanych do koncesjonowania.

Na zakończenie prelegent stwierdził, że dla odpowiedniego postawienia akcji, koncesjonowania niezbędne jest zwołanie szkodliwej atmosfery niepewności.

Przenawiający z kolei przedstawiciel Izby Przemysłowo-Handlowej stwierdził, że samorząd gospodarczy przychylnie ustosunkował się do akcji. Dowodem tego są odbyte konferencje i akcja informacyjno-propagandowa. Najważniejszym posunięciem samorządu gospodarczego było wystąpienie do władz o ulgi.

Przedstawiciel Izby Skarbowej scharakteryzował intensywną, nieprzerwaną nawet

w dni świąteczne działalność urzędów skarbowych w związku z omawianą akcją.

Szerokie naświetlenie zagadnieniu dał kierownik oddz. handlu U. W. dr Tarczyński. Prelegent rozróżnił kupców starych, przyzwyczajonych do świadczeń na rzecz państwa od innych elementów, nie zgadzających się na żadne obciążenia, od których pochodzią wszystkie nieprawdziwe i ilustrowane cyfry wiadomości. Nie jest to podmiemie gospodarcze, lecz szkodliwe niezrozumienie interesów gospodarczych państwa i pewnego rodzaju niechęć. Pogłoski, które były rozsyłane w związku z koncesjonowaniem, są sprzeczne z oficjalnymi nuncjacjami min. Minca, zapowiadającego koncesjonowanie jako 1 etap reorganizacji handlu. Podjęta akcja ma na celu nie likwidację handlu, a tylko jego uporządkowanie go po myśli zasad gospodarki planowej.

W dalszym ciągu dr Tarczyński zwrócił uwagę, że Min. Przem. i Handlu zatwierdziło nie wszystkie statuty zrzeszeń kupieckich, mają prawo opiniowania wniosków tylko te, które posiadają statuty zatwierdzone. Na terenie woj. gdańskiego uprawnych do opiniowania jest 17 zrzeszeń. Cytując art. 2 prawa przemysłowego prelegent wyjaśnił, które przedsiębiorstwa podlegają koncesjonowaniu.

Na zakończenie poruszona została b.

Uruchomienie cukrowni pod Szczecinem

W końcu ub. tygodnia uruchomiono cukrownię „Gumience” pod Szczecinem. Cukrownia ta przerobi do końca br. 550 tys. kwintali buraków, co da 72 tys. kwintali cukru białego.

1000-osobowa załoga przekroczyła w pierwszych dwóch dniach próbną produkcję, wynoszącą 8 tys. kwintali dziennie. Zapowiada to, że plan kampanii cukrowej będzie wykonany z nadwyżką. (a)

Węgiel dla Żuław

Jak nas informują ze źródeł miarodajnych, na skutek osobistych starań woj. gdańskiego, inż. Zralka, ludność zamieszkująca tereny Żuław zostanie wkrótce zaopatrzona w węgiel na zimę w ilości 1 tony na rodzinę. Przydział ten będzie wydatną pomocą dla ludności tych okolic, pozbawionych całkowicie materiału opałowego. (tz)

ŻEGLUGA - PORTY - RYBOŁÓWSTWO

FIŃSKIE DOMKI

Fiński statek „Maria” z Mariehamn, klawowany przez Bałtyk, wyładowuje przy nabrzeżu Polskim w Gdyni 228 sztuk fińskich domków, które przywiózł 10 b. m.

„STARKE”

10 bm. wszedł do portu gdyńskiego towarowy prom „Starke”, przywożąc 20 pu stych wagonów. Odszedł też goz dnia, zabierając 513,86 t. drobnicy.

Z CUKREM

Sowiecki parowiec „Czelo skinec” odszedł 10 bm. z Gdyni do Leningradu z ładunkiem 6527 ton cukru i 19,5 t. tokarek i części do tokarek.

NADCHODZĄ SILNIKI KUTROWE

W ub. m. nadeszło do Gdyni dla MIR-u 10 dalszych silników kutrowych od 65 do 110 KM, zamówionych w ub. roku w Danii. Będą one przekazane stoczniom dla remontowania w gotowe już kadłuby. W związku z nowymi mnożnikami importowymi, obowiązującymi od września, ceny silników znacznie wzrosły, przekraczając przyznane na ten cel kredyty. Dla pokrycia tych różnic przyznano 280 milionów zł.

REMONT

PROMU KOLEJOWEGO

W Szczecinie przeprowadza się obecnie remont (wymiana konstrukcji pokładu, remont maszyn i kotła parowego) wydobytego z wody promu kolejowego, który połączy wyspę Górnio-Okrętową z nabrzeżem stoczni „Odra”. Prom ten będzie przewozić 2 — 3-towarowe wagony. Uruchomienie promu nastąpi prawdopodobnie w przyszłym miesiącu.

PRZEŁADUNKI C. P. N. W SZCZECINIE

Morskie Składy CPN w Szczecinie przejęły do swych zbiorników w październiku 800 ton benzyny i 1.500 ton oleju gazowego z transportów kolejowych z okupacyjnej strefy radzieckiej oraz 1000 ton paliw płynnych z różnych rafinerii krajowych.

W KOŁOBRZEGU

W basenie rybackim portu kołobrzieskiego uporządkowano nabrzeże przy hali rybnej, wydobyciu i usunięto zatopiony wrak pontonu. Użytkoano od powiatu dotację na cele oświatowe. Zw. Rybaków w porozumieniu z del. MIR-u rozłożył ją na szkolenie rybaków, zakup pomocy naukowych do zimowego kursu rybackiego i założenie biblioteki. Wo-

bec zakazu używania sprzętu niegarbowanego Delegata ultra MIR-u w porozumieniu z kontrolerami rybołówstwa morskigo przeprowadza akcję garbowania sprzętu.

„STAŁOWA WOLA” W GDAŃSKU

Polski statek „Stałowa Wola” w dniu 10 b. m. wszedł po raz drugi do Gdańska. Przywiózł on z Norwegii 3.511 ton śledzi oraz wyposażenie elektrowni, ważące 105 ton.

Statek wyładowuje w kanale Portowym przy Chłodni.

DLA CZECHOSŁOWACJI

Szwedzki statek „Utklippan II” przywiózł w dniu 10 bm. do portu gdańskiego ładunek 2.146 ton rudy żelaznej w tranzycie dla Czechosłowacji.

„BENIOWSKI” PRZYBYŁ SZCZĘŚLIWIE

Polski motorowiec „Beniowski”, własność Żegluga Przybrzeżnej „Gryf”, wszedł w dniu wczorajszym około godz. 13 do portu gdańskiego. Ze statkiem przybył jednocześnie holownik gdański „Bawół”, który mu asystował w podróży od brzegów duńskich. „Bawół” wprowadził „Beniowskiego” do portu. Statek ten udał się na stocznice, gdzie

ma przejść poważniejszy remont.

SÓL I ŻELAZO W EKSPORCIE

W dniu wczorajszym statek szwedzki „Gripen” zabrał z portu gdańskiego 257 ton soli oraz 245 t. wyrobów żelaznych w eksporcie do Szwecji.

KONIE SZWEDZKIE

Szw. „Holmy” przywiózł w dniu 10 bm. do portu gdańskiego konie w ilości 492 sztuk. Statek załadował w porcie Malmö.

INNE ŁADUNKI

W dniu wczorajszym weszły 4 statki puste. Były to: fiń. „Anna”, norw. „Askela”, fiń. „Wanda” i szw. „Anund”. Na wyjściu ze statkami ładunkami były: norw. „Bruse” 3.144 t. węgla i 162 t. bunkru do Norwegii, fiń. „Avenir” z 150 t. bunkru do Finlandii, duń. „Rikke Skou” z 70 t. bunkru do Danii oraz fiń. „Kontio” z węglem do Finlandii.

STAN STATKÓW

Według stanu na dzień wczorajszy na postoju w porcie gdańskim znajdowały się 42 statki: Górniczy 12, Dw. Wiślany 7, Pomosty Wiślane 3, Kaszubski 2, Portowy 9. Wolna Strefa 3 oraz na stocznicach 6.

Wieczerza chłopska

Zjazd spółdzielczy Związku Samopomocy Chłopskiej zakończyła w dniu 8 bm. wieczerza chłopska.

Na uroczystość tę przybyli wicewójewoda Gadmowski, wiceprzewodniczący WRN Stefański, zarząd woj. Z. S. Ch. delegacja stoczniovców, delegacja chłopów z Wejherowa oraz rolnicy z okolicznych powiatów. Zebranych powitał wiceprezes S. Ch. Gajewski. Następnie jeden ze stoczniovców wręczył w imieniu swych towarzyszy kilkanaście plugów i bron delegacji chłopów z Wejherowa. W imieniu obdarowanych podziękował prezes pow. Z. S. Ch. Literski, wyrażając nadzieję, że współpraca i przyjaźń chłopów i rolników będą się rozwijać coraz żywiej, a tym samym coraz pełniej realizować się będzie hasło: wieś miastu — miasto wsi. Chłopi z Wejherowa darowali stoczniovców w zamian za cenny dar wychowanego przez siebie prosiaka. Działwa kaszubska wieczerza robotnikom symbolicznie bochen chleba, dziewczęta zaś wygłosiły wiersz w gwarze kaszubskiej. W miłym, serdecznym nastroju zasiadli zebrani do stołu. Na wieczerze podano prawdziwie chłopskie potrawy: żur w misach z kartoflami, chleb razowy pieczony na wsi, bigos i piwo. Przemawiając w czasie wieczerzy wicewójewoda Gadmowski wyraził uznanie dla organizatorów. Życzył, aby w następnej podobnej wieczerzy wzięła udział liczniejsza delegacja chłopów i aby była ona szersza, jako wyraz poprawy stopy życiowej chłopów. Przy dźwiękach orkiestry ze stoczni, zebrani bawili się ochotczo do rana. (2)

Giełda zbożowo-towarowa

	w dniu 10.11. 1947 r.
Pszonica	3.300—3.700
Zyto	2.400—2.500
Jęczmień przemysłowy	2.300—2.400
Owies	2.300—2.400
Młka pszenna 80 proc.	5.900—6.200
Młka pszenna 70 proc.	6.200—6.500
Młka żytnia 90 proc.	3.300—3.500
Młka żytnia 80 proc.	3.600—3.800
Otręby kukurydziane	2.300—2.400
Otręby pszenne	2.400—2.550
Otręby żytnie	2.300—2.350
Otręby jęczmienne	2.100—2.250
Platki owsiane	6.100—6.600
Kasza jęczmienna 65 proc.	3.900—4.200
Pęczak	4.300—4.500
Groch polny jadalny	3.000—4.100
Repek ozimy	10.000—10.500
Repek jary	9.000—9.500
Mak niebieski	20.000—22.000
Makuchy sojowe	4.300—4.500
Makuchy rzepakowe	2.900—3.100
Srut rzepakowy	2.400—2.600
Ziemiaki jadalne	600—625
Siano pras.	900—1.000
Marchew jadalna	600—700
Buraki ćwikłowe	650—700
Brukiew żółta	350—400
Dynia	300—350
Pokost liny	72.000—74.000
Tendencja spokojna.	

8 lodolamaczy będzie pracowało w ujściu Wisły

Na nadejście tegorocznej zimy jesteśmy w rejonie ujścia Wisły dobrze zaopatrzeni w lodolamacze. Gdańska Dyr. Dróg Wodnych posiada w tej chwili 8 jednostek w swej dyspozycji. Wszystkie one kończą remonty na stocznich wiślanych i mają być gotowe do dnia 15 listopada.

Z momentem tworzenia się kry i formowania pierwszej warstwy lodu, lodolamacze będą pracowały w samym ujściu Wisły, aby zapewnić swobodny spływ lodu. W miarę narastania jego pokrywy lodolamacze będą przesuwali swój obszar działalności w górę Wisły.

Swoboda pracy lodolamaczy oraz ogólna sytuacja w okresie wiosennych roztopów będą zależały od tego, przy jakim stanie wody Wisła zamarznie. Sytuacja w tej chwili jest o tyle niewygodna, że w Wiśle znajduje się bardzo mało wody. Głębiokość nurtu Wisły na wysokości Tczewa wynosi zaledwie około 1 m., podczas kiedy lodolamacze wymagają głębokości od 1,80 m. do 2,20 m.

Niski stan wody może być niebezpieczny też z tego względu, że warstwa tworzącego się lodu, która czasem dochodzi do 80 cm., przyczepia się do dna, tworząc zatory denne. Niebezpieczeństwo to nie istnieje

Ruch statków

za czas od 10 bm. godz. 15 do 11 bm. godz. 15

GDAŃSK:

Na wejściu: szw. Utklippan II (Polshipping), pol. Stałowa Wola (GAL), szw. Holmy (Baltica), fin. Anna (Navigator), nor. Askeladen (Agmor), fin. Wanda (Navigator), szw. Anund (Hichel), — pol. Beniowski (GAL).

Na wyjściu: nor. Bruse (Agmor), fin. Avenir (Polsh.), dun. Rikke Skou (Polbal), fin. Kontio (Polsh.), szw. Gripen (Agmor).

GDYNIA:

Na wejściu: szw. Polcirkeln (Baltica), szw. — Hernodia (Baltica), pol. Lechistan (GAL).

Na wyjściu: szw. Dorothea (Baltica), pol. Saturn (Agmor), szw. Oja (Polbal), fin. Savonia — (Navigator), fin. Bore IV (Navigator), pol. Aleksy (Agmor), fin. Inga (Navigator), szw. Eriksborg — (Polshipping), pol. Oriop (Agmor).

MIĘDZI I SZCZERZE!

Nazwy ulic gdańskich

Sprawa, która chce poruszyć wyda się — być może — wielu Czytelnikom nadmierem bliska i nieistotna. Idzie o mianowicie o nazwy ulic Starego Gdańska.

Ponieważ czynnik autorytatywny uznany za wskazane rekonstruować w miarę możności nie tylko poszczególnie budowle, lecz i ogólny krajobraz zabudowanego miasta Gdańska, mam wrażenie, że ustalenie właściwych i uzasadnionych przez tradycję i historię nazw ulic jest rzeczą wręcz konieczną.

Nie wiem, kto chrzcił ulice Gdańska, lecz z rezultatów wnioskuję, iż ojców chrześcijańskich było kilku: obok tak genialnych posunięć, jak przedłożenie „Ketterhager” na „Zbytki” stajemy wobec szeregu nieporadnych i nieologicznych nowotworów, lub wręcz przeczceń.

Największym — wydaje mi się — gdyż trudnym już do naprawienia — odcieniem było przemianowanie ul. Langgarien na Elbląską. Chociaż od setek lat tędy wiodła droga na Elbląg, jakoś nikt nie kwapił się zniwelować tradycyjną nazwę, przypominającą pierwotny (szesnastowieczny) charakter Dolnego Gdańska. Dlaczego uczyniono to obecnie? Przecież, że skojarzenie nazwy arterii z kierunkiem jej biegu posiada kapitalne znaczenie, zwłaszcza dla przyjeźdźcy. Tym niemniej, jeśli już trzymamy się historii, badamy konsekwentnie do końca.

Po macoszemu potraktowano Wyspę Spichrzów: zniesiono stare nazwy ulic pochodzące od charakterystycznych sylwetek stojących tam niegdyś spichrzów (Mnich, Czerwona Mysz), natomiast pozostawiono dotychczas niewyjaśnione miano ul. Wspornikowej. Spichergasse przechrzczono na ul. Spichrzów. Tymczasem wystarczył przebieg dawnej, przedchrześcijańskiej plany miasta, by znaleźć tam ul. Żydowską (Juden-gasse). Cały kwartał objęty ulicami Stągiewna i Żydowska stanowił dawniej teren umownego Ghetta. I znów tradycja ucierała — tym razem, sądząc, dzięki przeoczeniu.

Również w samym Prawym Mieście spotykamy parę anomalii. I tak Altes Ross przetłumaczono (na in. na planie wvk. w Zarządzie Miejskim w skali 1:2500) na ul. Rumacką. Przecież Ross jest w tym wypadku formą urobiną od Raas — słowa oznaczającego niegdyś rowy odwadniające. Dlatego też słuszniejszą jest spotykana od czasu do czasu druga nazwa — ul. Grząska.

Podobnie należałoby się zastanowić nad obu nazwami ulicy, przy której mieści się bank „Spółem”. Trudnica „Uleżdzini” dątuje się dopiero od czasów pruskich, nie ma więc powodów do jej utrzymywania. Natomiast „ul. Kredytowa” w zestawieniu z innymi archaizmami nazwanymi dziwnie przywrócić dysonans.

Nie zaszkodziłby korektura „ul. Profesorskiej”, która niedługo z żadnymi profesorami nie miała nic wspólnego.

Matzkaukhegasse przechrzczono na Ławniczą (?). Dawna nazwa wskazywała na fakt iż większość przynależnych do tej ulicy posesji stanowiła własność mieszczańska o nazwisku Matzkau. Czy nie kojarzy się z owym Matzkau nasz polski Maciek? Możeby się coś w dawnych aktach wyszeperało?

Co zaś tyczy dalszych okolic — przy brzoza „Raduni” chciałbym zwrócić uwagę na ramy, na których suszona i bielona pierś (Rammhamm) nie miały nic wspólnego z krosnami.

Wydać mi się że czas, kiedy większość ulic Starego Gdańska jest jeszcze nie zamieszkała nadmienić się do ostatecznej poprawy ich nazw. Gdy ludzie osiedlą się w obecnych nazwami może być już zapóźno.

Zółwie pocztowe

W dobie usilnych starań o jak najwięcej wydajność w pracy, dlażęgoż poczta pozostała w tyle?

Ażby nie być gołosłownym podaje jeden z wielu faktów: W dniu 3. 11. 1947 ok. godz. 13 stanglem przed okienkiem w placującym pieniądzu, czekać swej koleki! Przede mną stało 6—8 osób. Zaintygrowany dowolnym sposobem załatwienia wyszedłem z koleki, aby zobaczyć, kto tak „wydaje” paczkę. I coż widzę? Jakaś tam Pani uczy się dopiero wypinać blankiety, pod kierownictwem starszej (choć młodszej wiekiem) pracownicy. Dla ciekawości spojrzeliśmy na zegar by się przekonać, ile tego czasu trwa załatwienie jednego interesanta. Otóż według dokładnych obliczeń (podstawa — zegar ścienny, wiszący po lewej stronie od wejścia na pocztę we Wrzeszczu) na załatwienie jednego interesanta (tj. na pobranie, wzgl. wydanie pieniędzy) potrzeba od 10 do 15 minut czasu (dosłownie!). Czyli, że w ciągu godziny może być załatwionych maksimum 6 osób. Innymi słowy, na załatwienie pewnej sprawy przy większym ruchu na pocztę trzeba „ofiarować” ze 2 godz. czasu.

Nie winię tu „owej Pani” — która nie wiedziała, jak się wypełnia blankiet pocztowy, (choć ma zamiar, czy nawet już na pocztę pracuje), lecz jej zwierzchnika, że nie zainteresował się postępowaniem pracy swej podwładnej. A przecież i jeden i druga pobierają za to wynagrodzenie i myślę, że bądź co bądź przeciętny interesant ma chyba prawo domagać się sprawniejszego załatwiania. Fakty takie na pocztę we Wrzeszczu (nie wiem, jak jest gdzie indziej), zdarzają się często. Po prostu do (sł.) tradycji tej przetrwałoby miały by i takowe błędne prawa załatwiania. Czy to będzie nadanie, wzgl. odbiór pacz-

ki, czy pobranie pieniędzy, lub kupno zwykłego znaczka — trzeba na takie „coś” stracić co najmniej pół godziny. A może pocztowcy uwzględni się „pobić” rekord ob. Pstrawskiego, tylko w odwrotnym kierunku, co?

Spodziewam się, że odpowiednie czynności (t. zn. Dyrekcja Poczty, wzgl. ktoś inny) zainteresują się tą sprawą i, że nastąpi wręcz poprawa, na którą czekają tysiące obywateli Wrzeszcza, no i, za którą już z góry dziękuję!

Szymański Ryszard, Gdańsk-Wrzeszcz, jedn. wojsk. 2234.

P. S. Przy okazji wyjaśniam, że nie cały personel poczty we Wrzeszczu pracuje tak opieszale. Wyjątek stanowił na przykład w tym dniu (3. 11. 47) dwie młode panienki, których praca zasługuje nawet na pochwałę!

Spekulacja alimentami

Sądy Grodzkie są w dużej mierze zatrudnione sprawami alimentacyjnymi. Pisząc te słowa jest zdania, że ustawa, która której przynajmniej alimenty, jest wysoce niemoralna.

Należałoby na ten temat wszcząć dyskusję.

Ustawa alimentacyjna jest przede wszystkim jednostronna. Podstawa do żądania alimentów nie mogłaby nigdy zaistnieć, gdyby kobieta zachowała się właściwie w stosunku

do mężczyzny. Ponieważ ustawa a priori gwarantuje (rękojmią poszkodowanej), odszkodowanie, dlatego na tym tle powstaje rodzaj pewnej wyrachowanej spekulacji, która należałoby poddać Specjalnej Komisji, do walki ze spekulacją.

W/g mnie do alimentów miałaby prawo tylko ta kobieta, w stosunku do której zastosowano gwałt oraz opuszczenie żony z dziećmi.

Zniesienie tej ustawy byłoby w skutkach tak dalece doniosłe, że można już z góry twierdzić, że w pierwszym roku zniesienia tej ustawy, sprawy alimentacyjne zmniejszłyby się z miejsca o 50 proc., a w następnych 5 latach zredukowałyby się do 90%.

Pisząc te słowa uważa, że udzielenie miejsca tej dyskusji na łamach poczytnego pisma byłoby bardzo pożyteczne.

Zieliński Jan
Gdynia, ul. Leśna 30

ODPOWIEDZI REDAKCJI

STANISŁAWA DAB - RUDECKA. Oddział Związku Zachodniego w Gdyni mieści się przy ul. Świętojańskiej Nr. 59.

ALEKSANDRA MAIKOWSKA. Wobec śmierci S. p. Słobskiej, sprawa ta jest już nieaktualna.

STALY CZYTELNIK. Adres Ministerstwa Oświaty — Warszawa, Al. i Armii WP. — 3. Adres Marszałka Polski — Warszawa, Ministerstwo Obrony Narodowej.

LISTY DO DZIAŁU „MIĘDZI I SZCZERZE” NALEŻY KIEROWAĆ POD ADRESEM REDAKCJI „DZIENNIKA BAŁTYCKIEGO”, GDYNIA, MŚCIWOJA 9.

Nowy most nad torami Gdańska Piękna inicjatywa urzędnika Zarządu Miejskiego

Dnia 11. bm. odbyło się uroczyste otwarcie mostu łączącego ul. Nowy Świat i ul. Bojowców. Przechodnie cieszyli się, że wreszcie usunięta zostanie przeszkoda w ruchu kolejowym.

Geneza budowy mostu jest dość ciekawa. Otóż jeden z urzędników Zarządu Miejskiego zadał sobie kiedyś trud obliczenia ilości pojazdów, które musiały wskutek braku połączenia dwóch części miasta jechać drogą okrężną. Z obliczeń tych wynikało, iż benzyna zużyta na 2 km. obojędnie będzie kosztowała w ciągu roku 2,5 mil. zł. Za tę sumę można by zbudować most. Przystąpiono do realizacji projektu. Delegatura Rządu chętnie udzieliła kredytu w sumie 3 mil. zł. Projekt sporządził inż. Groch w dług patentu swego ojca. Konstrukcja mostu jest drewniano-stalowa, części stalowe pracują na rozciąganie, drewniane na ściskanie.

Most ten służyć będzie ca. 1 r. następne przeniesiony zostanie, jako most stały, na inne stanowisko. Z chwilą jego uruchomienia rozpocznie się budowę trwałego mostu przystosowanego do komunikacji miejskiej.

Ogłoszono przetarg na budowę mostu i okazało się, że najniższa oferta oplewa na kwotę 2.900 tys. zł. Pracownicy Zarządu Miejskiego wystąpili z propozycją, że oбудuwać most w ciągu 60 dni, z tym warunkiem, że oszczędności poczynione na skutek pracy systemem gospodarczym zostaną przeznaczone na premie. Z premii tych pracownicy Zarządu Miejskiego zobowiązali się polewać wpłacić na oбудowę Gdańska. Prace ukończone na 13 dni przed terminem.

Obecnie przez most jeździ już tramwaj, łączący Siedlice z ul. Wały Jagiellońskie. Ponieważ most jest wąski, ruch odbywać się będzie w jednym kierunku. Celem utrzymania porządku tuż przy moście ustawiono budkę, w której dyżurny milicjant za pomocą automatycznej sygnalizacji regulować będzie ruch. Za instalowanie nowego mostu usprawniłybytnie komunikację miejską. (2)

Gdańsk przystępuje do Akcji Pomocy Zimowej

Podobnie, jak w roku zeszłym i obecnie Gdańsk przystępuje do Akcji Pomocy Zimowej. Dn. 8. bm. w Zarządzie Miejskim odbyło się pod przewodnictwem prezidenta Trejakowskiego zebranie, na którym ukonstytuował się komitet APZ. Posiedzenie zapisał przewodnicząca MKOS ob. Trejakowska. Mówiąc o wynikach zeszłorocznej akcji przewodnicząca MKOS wspominała, że w

Zamknięte przedstawienia „Balladyny”

W dniach 12, 13, 14 listopada odbędą się w Teatrze Miejskim „Wybrzeże” w Gdyni popołudniowe przedstawienia „Balladyny” zorganizowane dla młodzieży szkolnej, o charakterze zamkniętym.

W tych dniach wieczorne przedstawienia dla publiczności zostają odwołane, ponieważ „Balladyna”, wymagająca dużego fizycznego wysiłku aktorskiego, nie może być grana dwukrotnie w ciągu dnia.

Inauguracja sezonu Filharmonii Bałtyckiej

PROGRAM: T. Kassern — Koncert na orkiestrę smyczkową, L. Różycki — Koncert fortepianowy, W. Lutosławski — Wariacje symfoniczne, R. Palestrina — Misa uvertura. WYKONAWCY: orkiestra symfoniczna F. B., Bohdan Wodiczko, dyrygent, Józef Śnidowicz, fortepian. W Sopocie, dnia 7 listopada 1947, powtórzony w Gdyni i w Gdańsku.

Otwarcie sezonu zimowego 1947-48 Filharmonii Bałtyckiej w Sopocie posiadało uroczysty charakter i z wielu względów zasługuje na szersze omówienie. Przede wszystkim zmieniła się siedziba koncertów. Dzięki chwałskiemu stanowisku naczelnego dyrektora przedsiębiorstw państw, w „Min. Kultury i Sztuki, mgr. Nizkiego i dyr. Zaluski Józefa w Gdyni, piątkowe koncerty symfoniczne F. B. w Sopocie odbywać się będą w sali kinoteatru „Polonia” na specjalnie rozbudowanej estradzie. To z miejsca rozstrzyga o powodzeniu imprezy, czego dowodem była tak przepiękna sala podczas inauguracji, że trzeba było dostawiać krzesła. Po drugie zespół orkiestry został powiększony do 63 osób. Umożliwiło to wykonywanie każdego programu. Powiększenie i odświeżenie zespołu wpłynęły dodatnio na brzmienie orkiestry, zwłaszcza kwintetu smyczkowego. Już dzisiaj można twierdzić, że zespół F. B. wybita się na jedno z czołowych miejsc wśród polskich orkiestr symfonicznych.

Dyr. Filharmonii, prof. dr. Stefan Siedziński, otwierając sezon słowem wstępnym, podkreślił, że rok ub. był bardzo ciężkim okresem pracy zespołu. „Orkiestra grała w niepalanej sali z gaźnią, załączając miesiacami, jeżdżąc i koncertując w odle-

głych zakątkach województwa w nieodpowiednich salach lub pod gołym niebem. F. B. przetrwała jedynie dzięki wydatnej pomocy czynników państwowych, a w szczególności Premiera i ministra Kultury i Sztuki, a także dzięki pełnemu poświęceniu stanowisku członków zespołu”. Podkreślował też obecnemu na sali wicewice Gdaniem, który żywo interesuje się losem Filharmonii. Zasięgiem koncertów dyr. Siedziński objął w bieżącym sezonie, także i Gdynię.

Jeszcze raz Filharmonia Bałtycka pragnie przekonać się, czy rzeczywiście gdynia nie naprawdę nie kocha muzyki symfonicznej. Mamy nadzieję, że tym razem Gdynia zrobi wszystko, aby odeprzeć i przekreślić rożną się opinię o swojej obojętności dla orkiestry symfonicznej w wielkim stylu i poważnym programie. O Gdańsk jestem zupełnie spokojny. Jest to środowisko, które lanie tego rodzaju koncertów, a stosunek władz miejskich do muzyki symfonicznej może wielu środowiskom w Polsce służyć za piękny wzór. Filharmonia Bałtycka rozpoczyna więc pracę w dobrej wierze i nadziei na poparcie społeczeństwa. Niezmordowany kierownik instytucji, dyr. Siedziński włożył wiele pracy i zdrowej inicjatywy, aby przebrnąć przez piętnaście trudności natury organizacyjnej i finansowej. Za wszelkie rozwiązanie tych spraw należy się mu szczerze uznanie.

Program koncertu inauguracyjnego był jednocześnie kartą wizytową nowego zespołu i zapowiedzią zamierzeń dyrektora. Nazwiska współczesnych kompozytorów polskich świadczyły, że dyrekcja pragnie zaznaczyć publiczność z najnowszy dzie-

Opieka Społeczna w Sopocie

Począwszy od 1 października br. na terenie całego kraju trwa akcja Pomocy Zimowej na r. 1947-8, mająca na celu ulżyć w tej ciężkiej porze roku doli najbardziej potrzebujących. W dniu 27. 10. odbyło się w Sopocie zebranie organizacyjne — sprawozdawcze lokalnego Komitetu Pomocy Zimowej, na którym dokonano wyboru zarządu z przewodniczącym mgr. Leonem Srebrnikiem na czele. Na następnym zebraniu Komitetu, które ma się odbyć wkrótce, wybrani zostaną członkowie sekcji: zbiorowej, rolniczej (zbiora ziemiopłodów) i rozdzielczej. Akcja pomocy zimowej trwać ma do 31 marca.

W pracach Komitetu Pomocy Zimowej M. Sopotu aktywny udział bierze MKOS. Działalność MKOS-u ilustrują następne cyfry:

We wrześniu liczba podopiecznych stałych wynosiła 204 osoby, przejętymi — 44. Podopieczni rejestrują się w „niejalnej kartotece ewidencyjnej” przekazuje ich MKOS-owi przeważnie Caritas, PCK i oddział opieki społecznej Zarz. Miejskiego.

Większość podopiecznych rekrutuje się z ludności autochtonicznej, znaczna część stanowi repatrianci. Korzystają oni z kuchni ludowej, prowadzonej przez MKOS-sopocki przy ul. Kolejowej 4, która wydaje od 12 do 3 obiady jednodaniowe (ponad 300 porcji dziennie) dla podopiecznych MKOS-u bezpłatnie; osoby niezarejestrowane płać po 25 zł. Ponadto prowadzi MKOS kuchnię mleczną, wydająca posiłki dietetyczne matkom ciężarnym i dzieciom. Od godz. 16 w lokalu jadalni mlecznej szereg talerzy i rozlegają się głosy dziecięce. Kuchnia ustępuje miejsca świetlicy, w której gromadzą się dzieci ze szkół powszechnych: sieroty i półsieroty odrabiają lekcje, bawią się, czytają. Redagują same gazette ścienna, urządzają konkursy inteligencji w rodzaju „godziny pytań”, pod opieką wykwalifikowanej świetliczanki uczą się śpiewu i inscenizacji.

Dla malców w wieku od 0 do 3 lat oddział Op. Spół. polecił MKOS-owi zorganizować żłobek dzienny, czynny od godz. 7 do 17, który będzie się mieścił w Sopocie przy ul. Władysława IV w willi no „Klubie Marynarza”, przyznanej obecnie Zarz. Miejskiemu, a zajętej jeszcze przez kilku lokatorów, którzy mają ją jednak do 20. bm. opuścić. Niezbędne na gruntowny remont i wyposażenie żłobka fundusze wyasygnowało Min. Oświaty, toteż MKOS za miarą ogłosił wkrótce przetarg na prace remontowe. Chociaż na razie nie ma jeszcze żłobka, ani niemowlat w żłobku, są już wyprawy niemożliwe, a raczej materialna na nie. MKOS dopomaga także niolodocianym, zwłaszcza zaniedbanym moralnie i daje im możliwość uczciwego startu życiowego, kierując ich do szkół z internatami, jak np. Gimnazjum Przemysłu Miesnego i

Konserwowego w Łodzi przy ul. Nowotki. MKOS, współpracując luźno z misją kwarów, która dostarczała na wiosnę 5 paczek żywnościowych, przeznaczonych dla najsłabszych dzieci Sopotu, oraz z misją szwedzką we Wrzeszczu, dokąd odsyła się niekiedy podopiecznych z listami polecającymi. Zapomóg pieniężnych zasadniczo się podopiecznym nie udziela.

Stalych subwencji pieniężnych udziela MKOS-owi począwszy od maja br. oddział opieki społecznej Zarządu Miejskiego w wysokości około 40.000 zł miesięcznie.

W zasadzie jednak MKOS w lwiej części zdany jest na fundusze, o które kołacie do życzliwych serc w imię hasła: „res sacra — miser” (2)

Na odbudowę stolicy

Na odbudowę Warszawy złożyli ostatnio w redakcji:

— Pracown. Spółdz. Wyd. „Chłopski Świat” w Orlowie — zł 930;
— Pp. Kwizdyński — zł 1000;
— Funkcjonariusze Straży Morskiej z Gdańska i Gdyni — zł 6.375;
— W dniu imienin inspekt. szkolnego Tadeusza Osóbki zamiast kwiatów — nauczyciele m. Sopotu — zł 5.500;
— Młodzież i nauczycielstwo Publ. Średniej Szkoły Zawodowej w Sopocie — zł 4.330.

Na RTPD

Dyrekcja KKO m. Sopotu zamiast kwiatów w dniu imienin prezydenta m. Sopotu, Leonarda Wierzbickiego, wpłaciła na rzecz RTPD w Sopocie zł 4.000.

Dobry przykład Związek Zawodowy opiekuje się szkołą

Zarząd Zw. Zaw. Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej w Gdańsku, Oddział II MZK GG, rozciąga opiekę nad Szkołą Powszechną w Ścieżkach pow. Gdańsk. Z pomocy tej korzysta około 100 dzieci, które otrzymują książki, zeszyty i inne potrzebne do nauki przedmioty.

W dowód wdzięczności Zarząd Gminy Ścieżki przydzielił Zw. Zaw. dum wypoczynkowy w tej miejscowości.

Ostatnio w/w zarząd Związku uchwalił znów dotację w wysokości 30.000 zł na dalszą pomoc szkole. (u)

Na budowę szkół powsz.

w Gdańsku, nie przyjęte przez dra Ludomira Sedlaczka - Komorowskiego jako honorarium lekarskie złożył w redakcji mgr Franciszek Trnka — zł 1000.

Na kartki w listopadzie

Wojewódzki Wydział Aprowizacji podaje do wiadomości, że w miesiącu listopadzie 1947 roku zostaną wydane na karty żywnościowe następujące artykuły:

1. CHLEB — 80 proc. na wszystkie kategorie kart według norm: I — 8,5 kg; II — 6,5 kg; III — 5 kg; IV — 4 kg; V — 3 kg; dod. C — 4 kg.
2. MAKA PSZENNA — na kat. I — 2 kg; II — 1,5 kg; III — 1 kg; IV — 1 kg.
3. KASZA — dla osób posiadających karty RCA kat. I — 1 kg; II — 0,5 kg.
4. MIĘSO — na karty RCA kat. I — mięso wieprzowe lub wołowe; II — 1,5 kg; III, IV, V — 1 kg; „C” pokryte będą konserwami lub śledziami.
5. TŁUSZCZ — na kat. I (RCA) — mięso wieprzowe (ribana) lub kurze, II — 1 kg; III — 0,5 kg; IV — 0,5 kg; V — 0,5 kg; „C” pokryte będą margaryną, olejem, pozostałe grupy kat. I oraz dod. „M” olej kokosowy, margaryna.
6. MLEKO — Normy mleka a 7 litr. dla dzieci do lat 3 oraz dod. „M” kart RCA pokryte zostaną mlekiem, śmietaną, pozostałe grupy posiadające karty „D” do lat 3 oraz karty „M” otrzymują mleko w proszku. Dzieci od lat 4 — 12 za mleko otrzymują 0,2 kg czekolady.
7. CUKIERKI — Na karty „D” zostaną wydane cukierki według norm a 0,3 kg.
8. CUKIER — otrzymują wszystkie kategorie według norm dotychczasowych.
9. MYDŁO — Normy mydła pokryte zostaną dla kat. I — a 0,2 kg.

„Zwycięzcy stepów” Film brytyjski w kinie „Warszawa”

Czy pedzenie bydła może być wdziecznym tematem do filmowania? Okazuje się, że można z tego zrobić film nawet pasjonujący.

W r. 1942, kiedy Japończycy zagrażali północnej Australii, wśród miejscowych cow boy'ów zrodziła się myśl przeciwdziałania o. gromnych stad bydła na południowo-wschodnie wybrzeże Australii. Przedsięwzięcie po prostu szalone — kilka tysięcy mil przez pustkowia, pozbawione w wielu miejscach wody i roślinności. Trzeba było wielkiego hartu, by te wyprawy doprowadzić do końca, wśród czających wokół niebezpieczeństw.

Przy realizacji filmu posłużono się doskonałymi zdjęciami dokumentalnymi. Dzięki terenowi niezamieszkałej Australii sa dla widza kinowego czyni dotąd nieznanymi a wspaniałymi. Życie cowboj'ów jest w tym filmie zupełnie inne, aniżeli jest przedstawiane w amerykańskich filmach sensacyjnych. Pełno w tym życiu trudu i odpowiedzialności, ani śladu zaś niezdrowych awantur.

Wykonawcami roli nie sa ananisi filmowi. Chips Rafferty jest bardzo brzydki, trudo nam powiedzieć, czy jest naprawdę zawodowym cowbojem, ale gra świetnie. Dzieńne sekundnie mu cała obsada.

Obraz oryginalny i wart obejrzenia, (zg)

TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

4-ty dzień ciągnięcia III-ciej klasy

Wygrane po 100.000 zł 18455 18577	21 2 4026 45 7 53 136 284 358 438 535
Wygrane po 20.000 zł 862 4095	85 89 709 15 29 33 45 48 891 921 30
32744 33267 59682 82688 69128 84564	5099 138 69 240 313 90 547 620 40
Wygrane po 10.000 zł 1884 4456	58 61 702 830 60 88 906 6084 201 58
4679 12815 13020 13532 14198 20432	380 475 520 31 42 938 40 7031 85 105
25192 41107 41753 42074 48373	225 64 82 360 419 502 15 64 91 602 53
49552 50250 53604 62190 79840	71 87 815 25 20 95 8011 71 3 122 43
Wygrane po 5.000 zł 4810 5500	96 243 305 84 447 633 53 704 812 4 8
8554 12630 15627 16813 18481 19352	44 68 91 9052 107 20 4 37 53 245 9 63
28719 26564 27632 27723 33540	84 330 51 65 6 442 696 718 21 74 828
24856 35752 41678 43069 46792	60 10057 114 77 366 69 74 497 634 43
52571 52938 53519 54481 54854	815 916 27 11028 9 34 147 220 37 57
58570 60877 61332 62193 62998	329 484 532 742 920 12044 109 89 204
61863 70653 71131 74277 74813 75419	53 26 300 56 80 438 49 654 722 801 25
75593 79193	42 3 6 947 13053 190 289 458 71 99
Wygrane po 2.000 zł 129 474 885	665 7 875 936 79 14003 56 209 30 321
1634 974 2930 3005 4227 366 391 782	56 463 509 656 92 729 51 8 825 93
855 5616 6204 496 577 969 7362 787	15059 97 189 342 90 590 602 992 7
8438 581 9174 214 468 521 563 631	16034 62 113 21 272 481 543 659 72 8
10359 11042 463 572 728 12342 13998	83 4 730 82 96 828 38 965 84 17150
14486 16355 661 718 17055 739 18614	208 74 93 363 541 7 59 604 35 46 61
13053 20259 291 725 12037 396 969	85 6 771 88 93 828 39 986 13054 150
22153 23420 501 24305 26181 27936	205 12 20 92 353 8 468 87 526 628
28250 20094 755 32278 904 33652	44 59 807 70 910 37 42 19069 193 228
34006 242 590 684 35837 36645 27842	390 494 582 612 34 706 73 803 40 75
808 38977 39666 792 40102 324 371	942 75 8 20167 200 04 69 408 517 47
461 580 839 41089 42217 43091 553	38 642 703 60 808 84 926 21003 13
786 44527 45201 266 46324 391 46376	104 7 9 13 14 36 409 63 517 55 33 86
122 49407 48865 50689 865 51370 441	657 824 80 938 67 69 22021 32 63 78
52782 445 826 53867 372 54045 200 628	169 78 242 47 344 51 494 547 51 71
55793 56178 497 57311 879 58577	643 860 66 962 23079 155 68 75 223
13393 60598 698 719 61426 448 793	79 85 519 24 34 85 98 708 97 803 28
62446 704 910 959 63218 65613 66195	91 933 51 24090 140 63 218 52 380
357 619 822 915 67450 733 68371 857	452 531 627 32 62 703 823 69 25002 5
69255 345 677 71882 73502 726	148 67 85 99 318 56 470 86 528 67 84
74041 762 76268 860 77517 78941	636 778 842 55 60 955 67 26100 13 32
79046 79524 910 80601 81866 83102	37 98 227 377 94 638 92 745 936 42
523 606 782 927 84507	27117 23 35 265 246 54 89 451 52 597
Wygrane po 500 zł z 2-go dnia	619 42 45 706 74 814 43 67 917 67
ciągnięcia.	28076 147 68 272 76 349 78 479 504 65
Wygrane po 500 zł Nr Nr 29 63	96 685 740 828 33 42 954 29031 126 67
134 298 412 60 80 545 652 66 95 728	74 88 291 385 472 99 551 692 70 86
40 930 54 1034 50 84 93 160 2 73 354	711 41 91 815 30 903 57 90 30029 94
84 91 408 31 63 659 77 761 839 40 458	110 24 44 99 239 451 523 62 698 714
89 2105 20 61 234 73 403 96 601 52 3	830 31169 407 90 588 671 82 742 84
5 80 709 35 59 60 71 817 900 91 3047	40 839 42017 123 33 62 232 60 308 66
63 132 46 249 76 98 311 47 76 92 458	94 424 574 690 926 7 9 33042 60 139
80 535 99 695 39 66 722 46 91 814 9	42 282 355 747 74 34009 33 123 276
	328 36 70 541 81 2 618 766 828 82 857
	35193 345 440 60 596 662 700 4 5 83

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. podany będzie jutro.

Wojewódzki Wydział Aprowizacji (ref. opałowy) wzywa wszystkie instytucje i zakłady pracy z terenu miasta Gdańska, Gdyni i Sopotu, których pracownicy posiadają karty żywnościowe I kat. do złożenia imiennych wykazów pracowników z załączeniem kup. Nr 39 kart żywn. I kat. z mies. listopada br.

celem otrzymania 300 kg węgla za m-ce październik, listopad i grudzień br.

Od powyższego zaopatrzenia w opał z kontyngentu Ministerstwa Aprowizacji są wyłączeni posiadacze kart żywnościowych I kat. z nadrukiem RCA, pracownicy przedsiębiorstw użyteczności publicznej, należący do samorządu terytorialnego oraz te instytucje i zakłady pracy, których pracownicy objęci są zbiorowymi układami pracy i otrzymują opał „deputatowy” przez swoje Centralne Zarządy. Wykazy wraz z kuponami należy składać do kancel. gł. Urzędu Wojewódzkiego — parter, pokój Nr 24 — w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 grudnia 1947 roku.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji

3850-K

(Zglinicki)

Wezwanie

Wszystkie osoby i firmy, które złożyły w Centrali względnie w którymś z Oddziałów Banku Handlowego w Warszawie SA do inkasa weksle przed dniem 9 maja 1945 r., a weksli tych dotychczas nie odebrały wzywa się do niezwłocznego zgłoszenia się w Banku i odbioru tych weksli, przy czym Bank Handlowy w Warszawie SA zaznacza, że nie będzie dokonywał żadnych czynności, mających na celu zachowanie praw z tych weksli (np. protest), ani nie będzie zajmował się ściąganiem należności z tych weksli; weksle te nadal będą pozostawały w Banku do dyspozycji osób i firm, które je złożyły, na ich ryzyko oraz na ich koszt.

Bank Handlowy w Warszawie SA zastrzega też, że część weksli złożonych mu do inkasa przed dniem 9 maja 1945 r. uległa zniszczeniu wskutek działań wojennych. 3811-K

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Gdańsku podaje do publicznej wiadomości, że preliminarz budżetowy miasta Gdańska na rok 1948 zostaje z dniem 12 listopada br. wyłożony do wglądu na przeciąg 7 dni, celem umożliwienia płatnikom danin komunalnych przejrzenia preliminarza i ewentualnego wnoszenia zastrzeżeń.

Preliminarz wyłożony jest w Zarządzie Miejskim w Gdańsku (ul. 5 Maja 10) I piętro, pokój Nr 109-b w godzinach 9 — 15. 3828-K

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Gdańskiego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zabezpieczenia brzegu kanału Motławy w Gdańsku przy ul. Rudnickiej 7.

Wszelkie informacje oraz podkłady kosztorysowe otrzymać można w Biurze Technicznym Gdańsk, ul. Łąkowa Nr 1.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy do dnia 25 listopada 1947 roku do godziny 10.30.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 11.00.

Do oferty dołączyć należy kwit wpłaconego wadium w wysokości 10.000 zł opłacone w kasie DLP w Sopocie przy ul. 3 Maja 51-55.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej kwoty, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W ofercie należy podać termin wykonania powyższych robót. 7645

Wydział Kwaterunkowo-Budowlany Mar. Wojennej poszukuje

specjalistów do kosztorysowania robót: budowlanych, elektrycznych centr. ogrzewania i wod.-kanalizacyjnych

Wynagrodzenie według instrukcji i przepisów M. O. N. dla inżynierów wołnowo-pracujących. Oferty pisemne do dnia 1 grudnia 1947 r. przyjmuje Kancelaria Wydziału Kwat. - Bud. Marynarki Wojennej — Gdynia, ul. 10 Lutego 29 (oficyna). Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 515-D

Szef. Wydziału Kwat. - Bud. Mar. Woj.

Przetarg ofertowy

„Społem” Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. Delegatura na Okręg Gdański w Gdyni, ul. Abrahama 37, ogłasza przetarg nieograniczony w dniach od 18.11. 1947 do 22.11. 1947 r. godziny 10.00 na

roboty instalacji wodociągowej w Gdyni oraz remonty budowlane w Elblągu.

Blizsze szczegóły i informacje są wymienione na tablicy ogłoszeń w Gmachu Delegatury „Społem”, Gdynia ul. Abrahama Nr 37 na parterze.

Informacje oraz nabycie podkładek można uzyskać w Referacie Budownictwa, tamże, na IV piętrze, pokój Nr 6 w godzinach od 15 — 15 codziennie oprócz sobót

„SPOŁEM”

Zw. Gospod. Spółdz. R. P. — Delegatura Zarządu na Okręg Gdański w Gdyni 3799-K



Na każdym stole...

BLUMIE

Ucznia krakowskiego... Warunek: ukoni-

czony skłony powstawać. Najchłodniej zamie-

szczy Nowakowski, Abrahama 91 7620

LEKARZY - DENTYSTÓW zaopatruje Klinika

Rehabilitacyjna. Warunki do omówienia. Gdynia,

ul. Armi 10, p. 19 7551

POCZTA: listy i kartki od zaraz lub od 1-go.

Adres w Dł. Bałt. 7638

POCZTA: kasa do zajęcia się rocznym dzien-

nikiem. Wzrost, ul. Saperów 16 m. 1. 3816-K

ZAKŁAD Elektryczny Wybrzeża, poszukują

absolwentów elektrycznych, elektryka do pra-

cy w laboratorium, elektryczny. Zgłoszenia

Gdańsk. Wzrost, ul. Saperów 16 m. 1. 3816-K

PAŃSTWOWY Urząd Repatriacyjny przyjmuje

do stałej pracy w Gdyni, biuro pism. maszyni-

stów. Zgłoszenia osobiste wraz z życiorysem, przyja-

Wojewódzki Oddział PWR, w Sopocie, ul. Ko-

ściuszki 22-24, pokój Nr 15. 3825-K

RETUSZERKA siła pierwszorzędna potrzeba

do stałej pracy w Gdyni, biuro pism. maszyni-

stów. Zgłoszenia osobiste wraz z życiorysem, przyja-

Wojewódzki Oddział PWR, w Sopocie, ul. Ko-

ściuszki 22-24, pokój Nr 15. 3825-K

POSAD POSZUKUJĄ

WYKALIFIKOWANY palacz, elusarz na central-

ne ogrzewanie, przyjmie dozorstwo — poszukuje

pracy. Mieszkanie konieczne. Grudziński, Kom-

andorska 44 m. 5 Zabrocki. 3502-K

MAGISTER praw perfect anglijski, niemiecki oraz

francuski, znajomość księgowości poszukuje

pracy. Zgłoszenia w Sopocie, ul. Saperów 16 m. 1.

Świętych 8, dla 664. 3809-K

WYPOWOWIENY absolwent Akademii Handlowej

poszukuje posady. Oferty kierować do Dł. Bałt.

Wzrost, Wajdeloty 9 pod „Absolwent”. 3817-K

OGRODNIK z wieloletnią praktyką przyjmie p-

racę najchętniej na majątek państwowy. Jaka-

ścisze pisać do Dł. Bałt., Wzrost, Wajdeloty 9

pod „Ogrodnik”. 3818-K

OBIEJME posade higienistki lub laborantki w prak-

tyce lekarskiej ukończono trzy lata med. Oferty

kierować do Dł. Bałt., Wzrost, Wajdeloty 9 —

pod „Higienistka”. 3819-K

MASZYNISTKA - BIURALISTKA z maturą szuka

posady. Mieszkanie obojętne. Oferty kierować

do Dł. Bałt., Wzrost, Wajdeloty 9 pod „Ma-

szynistka”. 3820-K

WYKALIFIKOWANY księgowy zakładu i pro-

wadzi księgi handlowe ewent. przyjmie nadzór

ksiąg. Oferty celem omówienia warunków kiero-

wać Wzrost, Wajdeloty 9 „eReS”. 3822-K

SZOFR mechanik z długoletnią praktyką przy-

jmie posadę od zaraz. Gdańsk - Orunia, Oruńska

14 m. 5. Kowalewski Józef. 7651

SZOFR mechanik 20 lat praktyki, mający języ-

ki perfect francuski, niemiecki poszukuje posady

od zaraz. Mieszkanie obojętne. Oferty do Dł.

Bałt. 7650

EXPEDIENT rutynowany (branża burszyna, wy-

rob. lub zakup. — biurowa) poszukuje posady.

Wymagania skromne, znajomość jęz. obcych

dobrze spełnione. Zgł. do Dł. Bałt. pod „Rutyn-

owa”. 7649

ŻONA żołnierza, bez kwalifikacji poszukuje

pracy biurowej w Gdyni. Oferty „Ruch”, Świętojań-

ska 56 pod „Żona żołnierza”. 503-R

ABSOLWENT Akad. Handlowej, władający języ-

kiem angielskim, francuskim i włoskim w mowie

i piśmie, specjalista w transporcie samochod-

owym poszukuje pracy w poważnej firmie. Pierw-

sorzędne referencje. Zagwarantowanie mieszka-

nia konieczne — żonaty. Zgłoszenia: Kazimierz

Porębski, Karpacz, Bieniowice 31, Dolny Śląsk.

11-Sg

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI —

Informacje: Lublin skr. poczt. 105. 272-Kw

RÓŻNE

(A) AKUSZERKA RYNG - ŚMIAŁOWSKA

Wzrost, Grunwaldska 220, III p. 1561-M

AKUSZERKA warszawska, długoletnia praktyka,

Porady — Zamówienia. Wzrost, Morska 6-3.

1630-Wr

DZIEWCZYNA chcąca kształcić się zawodowo

w talcu srenieznym, urodzona, lub chłopcem,

do lat dwunastu, zapiekuje sie całkowicie, za-

bezpieczając byt w kulturalnym środowisku. Pi-

semne zgłoszenia do Dł. Bałt. pod „Taniec” —

7635

WSPÓLNICA lub pracownica z gotówką przy-

jmie licencjonowaną wytwórnię. Oferty Gdańsk,

Skrytka pocztowa 6. 7646

UWAGA! Zw. Zawodowy Muzyków Gdańsk

wydaje kwity na wgląd dla członków codziennie

do czwartku 13.11. 1947 r. 3503-K1

POSZUKIWANIA RODZIN

KTO może adres Wacława Maryczyka, Elżbiety

Maryczykówny, Podgórza, poczta Trzebiechów

Świebodzin. 3829-K

NOWY CENNIK OGŁOSZEŃ

obowiązujący od dnia 15. 6. 47 r.

OGŁOSZENIA WYMIAROWE:

w tekście za 1 mm szer. i spłaty:

55 — zł — do 100 mm,

65 — zł — do 100 do 200 mm,

80 — zł — powyżej 200 mm,

zob. tekst — za 1 mm szer. i spłaty:

35 — zł — do 100 mm,

45 — zł — do 100 mm do 200 mm,

55 — zł — powyżej 200 mm

Nekrologi za 1 mm szer. i spłaty:

30 — zł — do 50 mm

40 — zł — do 50 mm do 100 mm

50 — zł — do 100 mm do 150 mm

70 — zł — powyżej 150 mm

OGŁOSZENIA DROBNE:

za 1 słowo:

20 — zł — osobiście i posz. rodzina

Jak wychowywać dzieci trudne

Prace gdańskiego Instytutu Higieny Psychiczej

Od kilku miesięcy pracuje w Gdańsku Państwowy Instytut Higieny Psychiczej. Cóż to za zakład i co ma na celu?

Zakład w Gdańsku przy ul. Lipowej jest oddziałem na województwo gdańskie Państw. Inst. Hig. Psych. w Warszawie. Celem jego jest badanie stanów i ułagodzenie psychicznych i wskazywanie właściwych kierunków wychowania. Instytut zajmuje się w pierwszej linii dziećmi, nie wykluczając jednak i dorosłych. W przyszłości zakres jego działania będzie się stopniowo rozszerzał i obejmował coraz więcej grup ludzi.

Pacjentami Instytutu są najczęściej dzieci niedorozwinięte umysłowo lub dzieci, mające trudności w nauce, względnie z zachowaniem. Zdaniem Instytutu, że rodzice sami przeprowadzają takie dziecko do Instytutu do zbadania i zasięgnięcia rady, jak z nim dalej postępować. Przychodzą też dzieci, kierowane tu przez szkołę. Badanie w Instytucie jest wszechstronne i dotyczy inteligencji dziecka, teoretycznej i praktycznej, uwagi, pamięci, psychomotoryki, czyli zdolności do pewnej pracy, cech charakteru. Małym dzieciom daje się jako pierwsze zadanie do wypełnienia budowanie z klocków, które wykazuje stopień inteligencji, pomysłowości, fantazji dziecka, a także niektóre cechy charakteru.

Instytut nie poprzestaje na badaniu psychiki dziecka, lecz przeprowadza także badanie lekarskie, bo przyczyna zaburzeń psychicznych bywa często zleżana zdrowia. Ale i to nie wystarczy, bo na psychikę dziecka oddziałują w wielkim stopniu otoczenie i tam należy nierzadko szukać przyczyny niedorozwoju umysłowego, zaburzeń psychicznych czy nerwowych. Instytut przeprowadza więc jeszcze wywiad społeczny, bada środowisko, z którego dziecko pochodzi, warunki, w jakich to dziecko żyje, jak jest traktowane.

Po takim badaniu i ustaleniu przyczyn bardzo często udaje się wskazać odpowiednie drogi do usunięcia trudności w nauce, które nie zawsze pochodzą z nie do rozwoju umysłowego, ale także z nie

odpowiedniego obchodzenia się z dzieckiem. Rodzice otrzymują w Instytucie wskazówki, jakie metody wychowawcze trzeba stosować wobec ich dziecka.

Często trudności w nauce wynikają u młodzieży z wyboru niewłaściwego kierunku kształcenia. Zadaniem Inst. Higieny Psychiczej jest także badanie ułagodzenia zawodowych i kierowanie młodzieży do właściwych szkół. Z punktu widzenia społecznego i gospodarczego ten moment jest niezmiernie ważny; chodzi o to, żeby każde dziecko miało najlepsze warunki do rozwoju swych zdolności i by przyszły pracownik był w swej dziedzinie uzdolniony, pożyteczny i pracowal z zapałem.

W okresie powojennym spotyka się szczególnie dużo dzieci i młodzieży z odchyleńmi w dziedzinie charakteru. Najczęściej przestępstwem nieletnich jest kradzież. Uczą się oni od dorosłych i nie mają dostatecznie silnych kryteriów moralnych, by się powstrzymać od złych

Służąca do wszystkiego

— Urządzamy dziś wieczór muzyczny dla naszych przyjaciół — powiedziała pani do nowej służącej — musisz się więc bardzo starać.

— Dobrze, proszę pani — odpowiedziała dziewczyna — jeżeli pani sobie życzy, mogę zaśpiewać „Chryzantemy złociste”.

Niezawodny świadek

W czasie badania adwokat zapytał świadka, jak daleko znajdował się od miejsca wypadku.

— 12 metrów 73 centymetry — odpowiedział świadek.

— Skąd pan to może wiedzieć tak dokładnie? — zawołał rozgniewany adwokat.

— Bo sobie od razu pomyślałem — odpowiedział świadek — że przedziwnie czy później i tak idiotą mnie o to zapytają, wymierzmy więc.

czynów. W tych wypadkach stosuje się najczęściej przemieszczenie dziecka ze środowiska nieodpowiedniego do innego, które na nie wpływa dodatnio. Zaburzenia psychiczne i trudności w nauce pojawiają się często w wieku dojrzewania. I w tym wypadku Inst. Higieny Psychiczej znajduje właściwą radę.

Badania odbywają się nie tylko indywidualnie. Obejmują także całe grupy młodzieży i dorosłych. W ciągu kilku miesięcy istnienia oddział gdański P.I. H.P. przeprowadził badania dzieci w przedszkolach, w wielu szkołach powszechnych, średnich a także w niektórych wyższych. Zbadany został kurs wstępny Politechniki Gdańskiej pod względem uzdolnień psychicznych.

Badaniom zbiorowym poddaje się młodzież kończącą szkoły powszechne lub średnie w celu skierowania jej do odpowiedniego zawodu. W bieżącym roku Inst. Higieny Psych. ma zamiar przeprowadzić na szeroką skalę badania uzdolnień w zakładach pracy, rozciągając działalność na coraz dalsze miejscowości województwa i przeprowadzać badania psychotechniczne nie tylko w miastach, ale i na wsiach.

Celem Inst. Higieny Psych. jest stworzenie każdej jednostce najlepszych warunków rozwoju, by mogła ona najmniejszym wysiłkiem osiągnąć najlepsze rezultaty.

McGraw-Hill

Podatki i preludium

W czasie jednej z ostatnich akademii w Gdyni na sali było sporo młodzieży. Takiej starszej, jak to się mówi — „pod wami”. Dopóki trwały przemówienia — wszętko było w porządku. Młodzież, jeśli nawet nie słuchała uważnie, to przynajmniej milczała. Ale, gdy się tylko zaczęła t. zw. „część artystyczna” — na sali zawrzało, jak w ulu. A właściwie nie zawrzało, tylko dale się zauważyła podwójna reakcja.

Proces po amerykańsku

W czasie procesu o morderstwo w St. Louis sędzią zauważył, że młode powagi sprawy, przysięgli byli bardzo rozgarznieni i nie przysłuchiwali się rozprawie. Wówczas wchodziło życie ludzkie. Sędzia musiał działać szybko. Sędzią coś woznemu, który wyszedł i po kilku minutach powrócił, aby sędziemu odpowiedzieć.

Sędzia przerwał badanie jednego ze świadków i zwrócił się do przysięgłych: — Panie i panowie — powiedział — muszę złożyć ważne oświadczenie. Drużyna „Torpeda” wygrała właśnie mecz piłki nożnej z Bostonem 7:2 i mistrzostwo należy do nas.

Przysięgli rozpromienili się i w skupieniu wysłuchali dalszego przebiegu rozprawy.

To znaczy, w czasie deklamacji młodzież pękała ze śmiechu (choć nie na prawdę nie było się z czego śmiać). A w czasie gry fortepianowej — rozmawiała.

Nie można powiedzieć, aby zachowanie tego rodzaju było specjalnie uprzejme primo: w stosunku do artystów, którzy nie mają obowiązku ani możliwości przekrzykiwać rozbawioną młodzież, secundo: w stosunku do reszty publiczności, która chciała coś usłyszeć.

Ale, mówiąc między nami, co tu wy magać od młodzieży (nawet tej pod wami), jeśli kilku starszych panów na niepoślednich stanowiskach rozmawiało wcale nie cicho o podatkach przy subtelnych dźwiękach preludium Skriabina... (t)

Zza kulis ONZ

Jeden z delegatów Indii w ONZ był bardzo dumny ze swojej kolekcji turbanów, które zmienił w zależności od nastroju. Szczególnie zaś lubił różowy turban, który po rozwinięciu miał półtora metra długości. Pewnego dnia posłał turban do pralni w nadziei, że potraktują z należytym szacunkiem perłę jego kolekcji.

Po kilku dniach otrzymał z powrotem pięknie uprany i wykrechmalony turban. Dolaczony rachunek zraniał jednak głęboko jego dumę. Rachunek brzmiał: „Jedna firanka — 60 centów”.

KLUB LITERACKI »ODRODZENIA«

DAJE TANIA I DOBRĄ KSIĄŻKĘ



— Słuchaj, Ruth! Czy chcesz być moją żoną? Oniemiała.

— ...Moja żoną. Na zawsze! Ruth, odpowiedź?

Milczy. Tak jest zaskoczona ta nieoczekiwana propozycja. Nagle szczęście okłamało ją. Nie może odychać.

Głęboko znowu w ramionach Jodłowskiego. Jest taka maleńka. Słodko być w jego ramionach. Nie ma siły odpowiedzieć na jego pytanie. Tuli się do Leona i płacze z radości. Leon ciężko wzdycha. Nie wie, jak zacząć! A tyle ma do powiedzenia. Ciężki jest chleb agenta wywiadu!

A czas ucieka. Już piąta. Na dworcu ciemno i mroźno. Za dwie godziny trzeba wyjść. Ruth drży i nie wie, co się dzieje z jej kochankiem. Nawet się nie domyśla...

— Ruth, żyć bez ciebie nie mogę! — mówi gorąco Jodłowski.

Panna Natzner rumieni się gwałtownie.

Później Leon bierze ją. Bierze brutalnie, choć mówi czude słowa. Ruth z zachwytem spełnia jego żądanie.

— Musimy mieć dziecko...

— Dobrze — odpowiada.

— Pojedziesz ze mną do „Arkadii”? — pyta przed wyjściem.

— Dziękuję. Wolę tu na ciebie zaczekać — mówi Ruth.

Całują się na pożegnanie.

— Wracam wprost do domu!

— Pamiętaj — grozi paluszką Ruth.

Znów „Arkadia”. Tak jak wczoraj — onegdaj. Wszystkie miejsca sprzedane. Kasy zamknięte. Berlińczycy szaleją. Wschodząca gwiazda panuje nad widowiskiem.

Po odśpiewaniu ostatniej serenady i po wysłuchaniu grzotów braw, Jodłowski ucieka do domu. Wracą podniecony i nie odczuwają zmęczenia.

Otwiera mu Ruth.

— O, jak późno! — skarży się.

— Biedna moja...

Panna Natzner na poczekaniu przyrządza lekką kolację. Piją koniak i całują się.

— A teraz, ja ciebie rozbiorę! — śmieje się Jodłowski.

Ruth jest wniebowzięta. Idą do sypialni — jest ciepło, przytulnie. Łagodne światło. Drażniący atlas koldry. Drżą z niecierpliwości.

Nad ranem, gdy nie mogli zasnąć Leon odczuwał się niespodziewanie.

— Ruth, nie mogę, nie chcę mieć przed tobą tajemnic! Muszę coś wyznać...

— Słucham cię, mój Leo!

Jodłowski zapala papierosa.

— Musimy się, niestety, rozstać.

Grom z jasnego nieba. Rumiana twarz Ruth nagle blednie.

— Rozstać, Leo? Po co?

— Wyjeżdżam.

— Dokąd?

— Muszę, skarbie!

— Leo, po co tak mówisz?! — zrywa się i siada przerażona.

Jodłowski przygląda się jej. Myśli uporczywie krążyć dookoła planów Mob. zamkniętych w pancernej kasie Ministerstwa Wojska.

— Ruth, nie chcę cię okłamywać. Musisz zapamiętać o mnie.

— Zapamiętać, o tobie? — Nie rozumiem.

— Tak, Ruth. Nie wiesz, kim jestem.

— Ty?

— Tak, ja! — zgadnij, kim jestem?...

— Ty kim jesteś? Ależ ja wiem — po co zgadywać — mówi wolno.

Jodłowski uśmiecha się.

— Dziennikarz. Śpiewak — prawda? — mówi Ruth. No tak?

— ...Nie, dziecinko. Jesteś w błędzie. A kochasz mnie?

— Po co pytasz?

— Powiedz — kochasz? — nalega Leon.

— Wiesz, że cię uwielbiam!

— Kochasz — i wszystko poświęcisz dla mnie?

— Wszystko poświęcę dla ciebie! — mówi z mocą Ruth Natzner.

— No to dobrze... — szepcze Jodłowski.

Ruth czeka. W głowie szumi.

— Boże, co to będzie?...

Rozdział XIX.

Ruth będzie żoną szpiega!

— Więc słuchaj, moja mała. Będziesz moją żoną?!

— Będę.

— Będziesz żoną szpiega?...

Patrzy na Leona szeroko rozwartymi oczyma.

— Szpiega?!

— Ja jestem szpiegiem, Ruth. I kocham cię. Teraz wszystko już wiesz!

— Już wiem... — powtarzała za nim.

— Co teraz będzie, Ruth? — pyta ironicznie.

Głos ma obcy, matowy. I twarz obcą — jakąś inną. — Co będzie, Ruth?

Ruth myśli — błada, wygląda żałownie.

— No?!

— Kiedy ja cię kocham, Leo! — mówi z trudem.

Jodłowski odetchnął z ulgą. Wygrał. Nabiera pewności siebie. Ma plany Mob. — prawie na pewno...

— Ruth, będziesz kochała obcego agenta?

Panna Natzner kiwa twierdząco głową.

— To nawet bardzo romantyczne... — próbuje żartować Jodłowski.

— Romantyczne... Wiem o tym!

Jodłowski całuje ją w pociemniałe oczy — a później kładzie głowę na jej piersiach. Ruth gładzi go po rozwichrzonych czuprynie.

— Jesteś mój, Leo — możesz być szpiegiem! Nawet zbrodniarzem...

— Jestem zbrodniarzem właśnie, bo szpieg to zbrodniarz!

— Nie to miałam na myśli. Mógłbyś nawet być pospolitym bandytą...

— A tak, jestem niepospolitym!... — agent obcego mocarstwa! On kocha ciebie — a ty jego! Wszystkie owiane tajemnicą...

— Mów poważnie! — przerwała. Nie żartujesz?

— Niestety, nie.

— No dobrze, Leo. Jestem gotowa.

Usiadł. Kamień spadł mu z serca. A więc Ruth nie zdradzi. Chyba nie zdradzi? — i plan Mob...

— Czy jesteś bardzo zmartwiona?

— Nie, teraz mi już wszystko jedno. Ciebie mam.

Reszta mnie nie obchodzi!

— Dziękuję ci, jesteś dzielna. Lubię odważne kobiety.

— Tak. To cecha u nas rzadko spotykana.

— Ruth, będziemy musieli wyjechać...

— Zgadzam się na wszystko.

— A matka?

— Opuszczę ją.

— Nie boisz się?

— Nie!

(Ciąg dalszy jutro)

SPORT

Sport Wybrzeża pomaga akademikom

W lokalu Tow. Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli zw. sportowych, poświęcona organizacji imprez sportowych w ramach „Tygodnia Studenta”. Tydzień ten odbył się ma w dniach 15-22 listopada br. Na konferencji, której przewodniczył przewodniczący Woi. Rady WF i PW mgr Zabrocki, poruszono kwestię imprez w 5 dyscyplinach sportu. (Pływanie, gry sport., lekkoatletyka, boks, piłka nożna).

Postanowiono zawody pływackie zorganizować 16 bm. w godzinach popołudniowych w basenie Państw. Szkoły Morskiej w Gdyni. Rolę gospodarza przyrzucił „Gromowi”, a odbywałyby się one w konkurencjach między uczelniami. W ramach tych zawodów startowałoby wielu wybitnych zawodników z mistrzów Polski Marchlewskim na czele.

W grach sportowych postanowiono zorganizować czwórmech koszykówki i siatkówki, w którym by udział wzięły słynna „piątka poznańska”, dawniej KPW, obecnie KKS, mistrz Wybrzeża YMCA (Gdańsk), oraz zespoły „Gedania” i „Floty”. Specjalnie emocjonująco zapowiada się tu mecz koszykówki pomiędzy KKS a YMCA. Byłby to rewanż za nieznaczna porażkę jaką odnieśli poznanianie w czasie ostatniego pobytu w Gdańsku.

W pilce nożnej uzgodniono możliwość dojeżdża do skutku „derbów” Wybrzeża, to jest meczu pomiędzy „Lechią” a „Gedanią”. Obecnie na konferencji prezes „Lechi” Więkowski zadeklarował udział swej drużyny w imprezie. Postanowiono również zwrócić się z pismem do „Gedania” o wyrażenie swej zgody na powyższą imprezę.

Pocztowy (Gdańsk)-Unia (Tczew) 0 : 0

Na boisku w Tczewie odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A Wybrzeża pomiędzy Pocztowym (Gdańsk) a miejscową Unią, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.

Gra przez cały czas meczu ciekawa i na dobrym poziomie. Do przerwy prze-

Sensacyjne to spotkanie pomiędzy czołowymi drużynami piłkarskimi Wybrzeża doszło do skutku w środę 19 bm. o godz. 14.30 na stadionie miejskim we Wrszeczcu.

W pięciastwie, wobec wyjazdu czołowych zawodników w reprezentacji Polski do Czechosłowacji, postanowiono zorganizować w niedzielę 16 bm. (prawdopodobnie w hali MZK we Wrszeczcu) zawody propagandowe, w których by udział wzięli młodzież pięciastwie Wybrzeża, legitymująca się już wieloma cennymi zwycięstwami.

Chodziłoby tu o zawodników tak zaawansowanych jak Zieliński II, Goliński, Mikolajewski inni.

W lekkoatletyce wobec spóźnionej porę przyznawano z umiarkowaniem konkurencji technicznych, a największą uwagę zwrócono na biegi przełajowe, w których biegi by sztafety wyższych uczelni, szkół średnich i zawodowych. Praktycznie wyglądałoby w ten sposób, że na trasie Sopot — Wrszecz (Stadion Miejski) odbyłaby się sztafeta męska, gdzie zawodnicy zmieniali by się co 800 m. Również na ulicach Wrszecz na dystansie około 3 km. przebiegałaby sztafeta żeńska, na której trasie zawodniczki zmieniałyby się co 400 m. Na stadionie po zakończeniu biegów przełajowych odbyłoby się biegi sztafetowe 4 X 100, 4 X 400 oraz szwedzka i olimpijska.

Na zakończenie konferencji wybrano Komitet Wykonawczy, którego przewodniczącym został red. Skotnicki. Ponadto do komitetu weszli przedstawiciele poszczególnych związków sportowych, przedstawiciel Tow. Przyj. Młodzieży Szkół Wyższych Urbanowski i mgr Neumanówna z Zarządu m. Gdańska.

waga gospodarzy. Po zmianie pól inicjatywę przejmują Pocztowy, który nie może uwidocznić jej cyfrowo ze względu na dobrą grę tyłów Unii.

Przedmecz juniorów wymienionych zespołów przyniósł wynik 1:0 dla Pocztowego.

zański, Grzywacz, Kasulewicz oraz para Potocki — Ciechański. Dla KSMM — Barzowski, Finkelsztadt oraz para Barzowski — Kosowski.

Zwycięstwem tym samorządowcy zrewanżowali się za porażkę poniesioną w Wejherowie.

Samorządowcy zwyciężają w tenisie stołowym

Odbyły w świetlicy Zarządu Miejskiego mecz tenisa stołowego pomiędzy drużynami Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z Wejherowa, a „Samorządowcami”, przyniósł zwycięstwo „Samorządowcom” w stosunku 4 : 3.

Punkty dla gospodarzy zdobyli: So-

Zaprawa zimowa dla wszystkich

Referat WF i Sportu przy Zarządzie Miejskim w Gdańsku organizuje z dniem 12 listopada br. treningi zimowe dla sportowców w sali Akademii Lekarskiej we Wrszeczcu pod hasłem „Racjonalny trening podniesie poziom sportu na Wybrzeżu”.

Podstawą dobrych wyników w sporcie jest jak wiadomo masowe uprawianie gimnastyki. Cel osiągnąć można

wówczas, gdy kluby i organizacje sportowe zmobilizują wszystkich sportowców i uczęszczać będą gremialnie na treningi. Odbywać się one będą we wtorki i piątki każdego tygodnia od godz. 18 do 20 dla mężczyzn oraz w czwartki od godz. 18 do 20 dla kobiet.

Treningi prowadzone są pod fachowym kierunkiem instruktorów